

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 105)

z dnia 5 listopada 2025 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 105)

5 listopada 2025 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (KO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- informację o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2025) 513 (art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2025) 522, 532, 533, 564, 568, 578, 584, 624, 625 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.); COM(2025) 516, 517, 519, 523, 538, 539, 557, 561, 566, 588 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),
- projekt dezyderatu w sprawie zapewnienia kontynuacji wsparcia dla regionów górniczych w ramach sprawiedliwej transformacji po 2027 r.,
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 20 listopada 2025 r.
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 23 i 24 października 2025 roku,
- w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (17 listopada 2025 r.), w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach (COM(2021) 734, COM(2023) 348, 642, 649, COM(2025) 526, 570, 571),
- przygotowaną w trybie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informację dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń – czerwiec 2025 r. (przewodnictwo Polski w Radzie Unii Europejskiej) (druk nr 1784),
- w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „Sprawozdanie na temat praworządności w 2025. Sytuacja w zakresie praworządności w UE” (COM(2025) 900 wersja ostateczna) i odnoszące się do niego stanowisko rządu.

W posiedzeniu udział wzięli: **Ignacy Niemczycki** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Anna Mlost** dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Małopolskiego, **Justyna Lasak** dyrektor Wydziału Transformacji w Departamencie Gospodarki i Promocji w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Dolnośląskiego, **Maciej Sytek**, pełnomocnik zarządu województwa wielkopolskiego ds. restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej, prezes

Agencji Rozwoju Regionalnego SA w Koninie wraz ze współpracownikami, **Aleksandra Sutryk** główny specjalista ds. regulacji w Polskiej Izbie Przemysłu Chemicznego, **Zbigniew Czachór** – stały doradca Komisji, **Krzysztof Śmiszek** – poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz**, **Joanna Heger**, **Monika Włodarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej BSEM; **Bartosz Pawłowski** – ekspert ds. legislacji w Biurze Ekspertyz i Ocen Skutków Regulacji, **Michał Gajewski** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam panie posłanki, panów posłów, panów ministrów. Witam też przedstawicieli regionów górniczych, którzy są zainteresowani projektem dezyderatu, o którym za chwilę będziemy rozmawiali. Mamy dzisiaj także wyjątkowych gości, witam serdecznie.

Przechodzimy do pkt I, czyli informacji o dokumentach Unii Europejskiej, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2025) 513; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2025) 522, 532, 533, 564, 568, 578, 584, 624, 625; w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2025) 516, 517, 519, 523, 538, 539, 557, 561, 566, 588. Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić jakieś uwagi? Nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych przeze mnie dokumentów.**

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia projektu dezyderatu. Informuję państwa posłów, że podkomisja stała do spraw sprawiedliwej transformacji na posiedzeniu w dniu wczorajszym przyjęła projekt dezyderatu skierowanego do minister funduszy i polityki regionalnej w sprawie zapewnienia kontynuacji wsparcia dla regionów górniczych w ramach sprawiedliwej transformacji po roku 2027. Projekt z dezyderatu otrzymali państwo mailem. Poproszę pana przewodniczącego podkomisji Krzysztofa Gadowskiego o przedstawienie projektu.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Całemu prezydium i pani przewodniczącej chciałem serdecznie podziękować, że państwu udało się ten temat wprowadzić pod obrady dnia dzisiejszego.

Jak państwo wiecie, Fundusz Sprawiedliwej Transformacji w obecnej perspektywie dobiega końca. W 2027 roku kończy się ta perspektywa i wchodzimy w nową. Jak do tej pory, był to fundusz, który po raz pierwszy się pojawił. Polska otrzymała 3 850 mln euro z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Te środki od początku były bardzo skrupulatnie wydawane, ale przed wydaniem pojawiły się tak zwane terytorialne plany sprawiedliwej transformacji, które były przygotowywane przez regiony górnicze. W Polsce mamy pięć takich regionów górniczych. Te środki przede wszystkim miały być i są przeznaczone na łagodzenie skutków odchodzenia od gospodarki opartej na węglu, wspierającej fundusz transformacji, dywersyfikacji gospodarczej, na tworzenie nowych miejsc pracy, rekultywacji terenów pogórniczych oraz poprawę życia jakości mieszkańców w tych regionach w dobie prowadzonej transformacji energetycznej. W związku z tym te środki bardzo skrupulatnie, rzetelnie zostały zwymiarowane i są właśnie przekazywane różnym podmiotom.

Ta perspektywa, tak jak powiedziałem, kończy się w roku 2027. Trwają prace nad wieloletnimi ramami finansowymi na lata 2028–2034. W związku z tym, że dyskusje jeszcze trwają i będą trwały przez jakiś czas, bardzo prosimy Komisję do Spraw Unii Europejskiej, żebyśmy się upomnieli o te środki finansowe. Dzisiaj w tych wstępnych projektach sytuacja wygląda w ten sposób, że tych środków wyraźnie nie będzie wyartykułowanych pod szyldem Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Ma być jakaś jedna pula, która będzie dzielona prawdopodobnie przez rządy krajów członkowskich z regionów górniczych. Chciałem powiedzieć, że w Unii Europejskiej mamy około 100 takich regionów górniczych. Polska ma pięć, ale kolejne regiony górnicze, których dotknie likwidacja kopalń, a przynajmniej dwa takie jeszcze predysponują ku temu, żeby się znalazły, potrzebują środków finansowych właśnie na te działania osłonowe, na szkolenia, na pojawienie się nowych firm, które te osoby będą zatrudniać.

W związku z tym z wielką troską patrząc na to, co się będzie działo, wnosimy o to, ja wnoszę w imieniu podkomisji stałej do spraw sprawiedliwej transformacji, ale również w imieniu regionów górniczych, których przedstawiciele dzisiaj tu mamy, a chodzi o takie regiony jak województwa śląskie, dolnośląskie, wielkopolskie, łódzkie i małopolskie, które dzisiaj te środki otrzymują. Prosimy o przyjęcie tego dezyderatu, który w jakiś sposób zachęca panią minister funduszy i polityki regionalnej do większej dyskusji w temacie wyasygnowania środków w Unii Europejskiej konkretnie na ten cel, czy to bezpośrednio środków, które są planowane dla Polski w wysokości 123 mld zł, czy ewentualnie dobijanie się o środki, o wyodrębnienie tego funduszu w wieloletnich ramach finansowych.

Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, to przeczytam dezyderat. Jeśli państwo będziecie mieli jakieś pytania, to mamy tu również przedstawicieli tych pięciu regionów górniczych w Polsce. Będziemy się starali odpowiedzieć również na państwa pytania.

Zatem: „Dezyderat z Komisji do Spraw Unii Europejskiej do Minister Funduszy i Polityki Regionalnej w sprawie zapewnienia kontynuacji wsparcia dla regionów górniczych w ramach sprawiedliwej transformacji do 2027 roku.

Regiony górnicze w Polsce w ostatnich latach podjęły ogromny wysiłek w zakresie przygotowania i wdrażania terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji. Dzięki 3,85 mld euro środków z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji rozpoczęto liczne działania łagodzące skutki odchodzenia od gospodarki opartej na węglu, wspierające dywersyfikację gospodarczą, tworzenie nowych miejsc pracy, rekultywację terenów pogórnich oraz poprawę jakości życia mieszkańców. Brak kontynuacji Funduszu Sprawiedliwej Transformacji w propozycjach Komisji Europejskiej dotyczących rozporządzeń w sprawie wieloletnich ram finansowych na lata 2028–2034 rodzi poważne obawy o utrzymanie dynamiki ciągłości tego procesu.

Konieczne jest utrzymanie analogicznego wsparcia dla regionów odchodzących od węgla, jakie dotychczas zapewniał Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Oczekuje się przygotowania na poziomie krajowym, w ścisłej współpracy z regionami, mechanizmu wsparcia sprawiedliwej transformacji finansowanego w ramach dostępnych środków unijnych, według wstępnych propozycji Komisji Europejskiej w wysokości 123,3 mld euro dla Polski na lata 2028–2034.

Priorytetem jest wyodrębnienie budżetu dla sprawiedliwej transformacji w Polsce na poziomie wyższym niż w perspektywie 2021–2027. W trakcie negocjacji rozporządzeń unijnych oraz w dokumentach krajowych zasadne jest jednoznaczne wskazanie władz regionalnych jako wiodących w przygotowaniu terytorialnych strategii sprawiedliwej transformacji oraz zagwarantowanie im możliwości pełnienia funkcji instytucji zarządzających środkami na ten cel.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej w Sejmie RP apeluje do Pani Minister o uwzględnienie powyższych postulatów w działaniach rządu oraz toku negocjacji dokumentów unijnych, tak aby Polska zachowała zdolność do skutecznej, sprawiedliwej i zrównoważonej transformacji regionów górniczych w perspektywie roku 2028–2034”.

Tak brzmi tekst projektu dezyderatu, który chciałbym państwu zaproponować i w formie głosowania przyjąć. Chciałem państwu również przekazać, że w tej chwili również w Sejmie został złożony projekt dotyczący funkcjonowania górnictwa węgla kamiennego. W piątek wejdzie pod obrady Sejmu. Ta ustawa jest ustawą, która uruchamia pewne narzędzia związane z ograniczeniem wydobycia i likwidacją kopalni. Umowa społeczna podpisana w 2021 roku przez poprzedni rząd, stronę społeczną i gminy górnicze proponuje harmonogram likwidacji kopalń, likwidacji 17 zakładów górniczych, w tym 12 w Polskiej Grupie Górniczej, 3 w Południowym Koncernie Węglowym, 1 w Węglokoksie oraz kopalnia węgla kamiennego Bogdanka też 1.

Ten proces będzie następował, w związku z tym niezbędne są te środki, aby one, czy to bezpośrednio w wymiarze zapisanego projektu unijnego znalazły się pod nazwą Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, czy jako środki wyodrębnione w tych środkach, które Polska otrzyma z Unii Europejskiej. Ważny jest również fakt, żeby te środki były, jak do tej pory, skrupulatnie i rzetelnie projektowane i wydawane przez regiony, które, tak jak do tej pory, wykazały wielką staranność w przygotowaniu terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji. Robiły to w roku 2021. Te działania były kilkuletnie, prowadzone również w trakcie pandemii. Udało się te środki dzisiaj zagospodarować prawie w 60%. Wnioski, które się pojawiły, przewyższają kwotę, a mówimy tu generalnie, jeśli chodzi o Polskę, o wysokości ponad 16, prawie 17 mld zł, a wnioski, które się pojawiły dochodzą do 22 mld zł.

Widzimy więc skalę tego zjawiska i narastający proces związany z transformacją. Ona się nie opóźnia, ale, proszę państwa, przyspiesza. Te środki na pewno będą służyły mieszkańcom

tych regionów i będą zmieniały również całą gospodarkę regionów górniczych. Na pewno też w dużej części zapewnią miejsca pracy dla mieszkańców tych regionów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Pan poseł Tomasz Nowak najpierw.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, to bardzo ważny temat sprawiedliwej transformacji, temat, który poruszaliśmy także podczas swojej wizytacji w Brukseli. Proszę zauważyć, że wśród tematów, które poruszaliśmy, praktycznie ponad podziałami politycznymi, wszyscy wskazywaliśmy właśnie na aspekt sprawiedliwej transformacji. Transformacja jako taka do 2050 roku to będzie 1 bilion 600 mln zł w samej Polsce. Ale to jest transformacja dotycząca instalacji, dotycząca technologii, dotycząca spraw, które są związane z przejściem właśnie na niskoemisyjne źródła energii.

Ale najważniejszy w tym wszystkim jest człowiek, człowiek i jeszcze raz człowiek. I także najważniejsze jest rozumienie przez regiony tego, jakie są potrzeby w poszczególnych regionach, aby człowiek mógł kontynuować swoje miejsca pracy w energetyce bądź poza nią, ale wyposażony w nowe kompetencje. A ci, którzy już odchodzą na emerytury, żeby byli godnie zaopatrzeni w tym przejściu, odejściu od gospodarki węglowej. Są zabezpieczenia w postaci na przykład ustaw osłonowych, które notyfikowaliśmy na terenie Unii Europejskiej. Wprowadziliśmy w tej chwili stosowne poprawki, tak żeby np. energetycy i górnicy z węgla brunatnego mogli dostać wszyscy skuteczne osłony, urlopy górnicze, urlopy energetyczne, odprawy.

W tej chwili jesteśmy w procesie notyfikacji także dla węgla kamiennego, ale i dzisiaj na tym posiedzeniu Sejmu będziemy rozmawiać o wsparciu górników śląskich, o czym mówił przewodniczący Gadowski.

Tak więc, szanowni państwo, to jest bardzo ważne, żebyśmy zwrócili uwagę na trzy aspekty. Pierwszy, ażeby rząd nadal na terenie Unii Europejskiej lobbował za tym, aby ten mechanizm finansowania sprawiedliwej transformacji jednak odbył się w ramach dodatkowego mechanizmu, tak jak jest na przykład Fundusz Modernizacyjny. To jest pierwszy aspekt.

Drugi aspekt, jeśli nie dojdzie do tego, żeby ten mechanizm ogólnounijny został sformułowany poza kopertą dedykowaną poszczególnym krajom, żeby w ramach tej koperty rzeczywiście były zapewnione środki na mechanizm sprawiedliwej transformacji, z naciskiem na sprawiedliwej, bowiem transformacja jako taka będzie się odbywała w sposób ciągły i systematyczny, właśnie technologiczny. Ale sprawiedliwość zapewnia aspekt ludzki tego przedsięwzięcia. Tak więc te pieniądze powinny być zabezpieczone, powinny być zabezpieczone z uwzględnieniem regionów. Podkreślam to, piszę to wielkimi literami, bowiem to regiony wiedzą, co jest potrzebne w danym regionie.

Co ważne, ten fundusz powinien być większy z bardzo prostego powodu. Tak naprawdę ten proces transformacji najbardziej będzie przebiegał w latach 30. Przełom lat 20. i lat 30. Trzeba więc będzie na to zwrócić uwagę i szczególnie zwrócić uwagę właśnie na aspekty związane nie z technologią w ramach tego funduszu, tylko z miejscami pracy, kształceniem zawodowym, przekształcaniem zawodowym i osłonami dla człowieka – podkreślam to jeszcze bardziej – zrobieniem furtki dla przedsiębiorców, aby mogli zatrudniać ludzi, którzy przechodzą z jednego miejsca pracy do drugiego, tak żeby przedsiębiorca był zainteresowany tym, by przyjąć pracownika, który pracował w innej gałęzi, i go przekwalifikować do nowego rodzaju pracy, ale tak, żeby przedsiębiorca nie był zagrożony tym, że to mu się nie będzie opłacało. Przedsiębiorca musi mieć pojęcie, że człowiek, przejęcie danego człowieka w ramach procesu transformacji to jest także jego zadanie dzięki środkom pomocowym z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji.

Tak że popieram bardzo ten dezyderat. Uważam, że należy go przyjąć ponad podziałami, a później wspólna praca, bo tu nie chodzi o to, żebyśmy się atakowali – proszę tak czy siak – tylko wspólnie powinniśmy działać na terenie Unii Europejskiej, wszyscy nasi europarlamentarzyści, ponad podziałami, ale także żebyśmy w ramach naszych działań rządowych działali na rzecz tego, żeby w razie czego powstał Fundusz, który będzie zdecydowanie większy i skierowany dla poszczególnych regionów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Sikora.

Posel Arkadiusz Sikora (Lewica):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, rozmawiamy o niezmiernie ważnym obszarze, obszarze transformacji energetycznej w perspektywie wielu lat. Poprzedni czy właściwie obecny budżet Unii Europejskiej faktycznie potraktował ten problem jako jeden z ważniejszych. I bardzo dobrze, bo jeśli chodzi o Polskę, to jest kluczowy temat i wielkie przedsięwzięcie.

Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, który powstał i który obejmuje regiony przekształcające się w najbliższym czasie i obecnie, to dobry pomysł. Ważne, żeby taki wyodrębniony fundusz był również kontynuowany w kolejnej perspektywie unijnej. Ale wiemy, że ten fundusz był robiony bardzo szybko i nie wszystkie subregiony czy nie wszystkie części naszego kraju, które powinny być objęte takim funduszem, do tego Funduszu Sprawiedliwej Transformacji trafiły. Mówię tutaj o subregionie Turów i przede wszystkim gminie Zgorzelec, na której terenie znajduje się kopalnia i elektrownia Turów, gdzie wydobywa się i przetwarza węgiel brunatny.

Z różnych powodów, z nieznanых nam względów, ten subregion został wykluczony z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, co nie oznacza, że transformacja i zmiany w najbliższym czasie nie będą obejmowały właśnie tego obszaru. I teraz moja prośba do pana przewodniczącego, który zajmie się Funduszem Sprawiedliwej Transformacji, ale też do Komisji Unii Europejskiej, aby w rozmowach o tworzeniu tego typu Funduszu czy uwzględnianiu wydatków na transformację energetyczną również zostały wprowadzone te obszary, które do tej pory i w obecnym Funduszu Sprawiedliwej Transformacji nie mają szansy na wsparcie. Proszę o to, aby włączyć w obszar transformacji właśnie ten obszar, obszar worka turoszowskiego, czyli obszar kopalni i elektrowni Turów, gdzie, jak wiemy, powoli będzie wygaszana produkcja w roku 2030. Taką informację uzyskaliśmy na Komisji Gospodarki i Rozwoju od władz energetyki. Wiemy o tym, że ta pomoc będzie bardzo potrzebna. To są dziesiątki tysięcy miejsc pracy wokół samej elektrowni i kopalni Turów. Jeśli środki finansowe na transformację energetyczną do tego obszaru nie trafią, to będzie wielki, wielki problem. Dlatego bardzo proszę o to, aby włączyć w obszar transformacji również obszar worka turoszowskiego. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Mosiński.

Posel Jan Mosiński (PiS):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, we wstępie tego dezyderatu zabrakło istotnej kwestii, a mianowicie pewnej analogii historii funkcjonowania Funduszu Sprawiedliwej Transformacji i roli rządu, konkretnie pana premiera Mateusza Morawieckiego. Więc przypomnę Wysokiej Komisji, że w lipcu 2021 roku premier rządu pan Mateusz Morawiecki informował opinię publiczną o środkach, jakie znajdą się dla Polski w ramach Europejskiego Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. To było około 17,5 mld złotych, czyli 3 850 mln euro.

Oczywiście, jeżeli mówimy o środkach i kontynuacji działań na rzecz wsparcia regionów dotkniętych procesem transformacji energetycznej, mówimy o Śląsku, Małopolsce, Wielkopolsce, Dolnym Śląsku, Podkarpaciu lub regionie lubelskim, to właśnie ci beneficjenci tych środków oczywiście potrzebują.

Pytanie, czy my musimy – chciałbym być dobrze zrozumiany – czy musimy w dezyderacie, że tak powiem, przepraszam, zwracać uwagę ministrowi, pani minister funduszy i polityki regionalnej, na problem, jakim jest brak tego funduszu w ramach wieloletnich ram finansowych na lata 2028–2034. Bo przecież to jest zrozumiałe, że takie ministerstwo jest na bieżąco i my powinniśmy otrzymywać informacje, co ministerstwo w tym zakresie zamierza zrobić, a nie że my musimy ewentualnie prosić panią minister, żeby zwróciła uwagę rządowi na politykę w relacjach z Unią Europejską co do tego, aby ten fundusz funkcjonował w dalszym ciągu i oczywiście, żeby w ramach tych działań pozyskiwać środki na kontynuację tego procesu, który rozpoczęto, przypomnę, za rządów Prawa i Sprawiedliwości. W roku 2021 rozpoczęto starania o te środki, a jak wiemy, sam program jako perspektywa czasowa, funkcjonuje w latach 2021–2027.

Kończąc, pamiętam wypowiedź pana Donalda Tuska, który stwierdził, że nikt go w Unii Europejskiej nie ogra, więc będzie to swoisty sprawdzian jego umiejętności. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Krzysztof Gadowski jeszcze raz.

Posel Krzysztof Gadowski (KO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Panie pośle, nie chcę nikomu odbierać sukcesów, ale główny sukces to bym jednak przypisał premierowi Buzkowi, który w ogóle wprowadził ten fundusz. On powstał dzięki jego zabiegom i wsparciu oczywiście wszystkich europosłów, bo o tym też mówimy – nasza sprawa, polska sprawa – jeśli chodzi o środki unijne, to wszyscy mówimy jednym głosem, więc wszystkie opcje polityczne to poparły. Było wiele starań. Była również możliwość sięgnięcia po podwojoną kwotę. Nie postaraliśmy się wtedy i nie udało nam się tych środków w większej ilości zdobyć. Możemy, co prawda, siedzieć i patrzeć z boku.

Naszym zadaniem i takim również elementem, instrumentem funkcjonowania Komisji jest kierowanie dezyderatów do ministrów, rządów, do różnych instytucji krajowych. To jest nasze narzędzie, którym możemy się posługiwać. W naszym wypadku im szybciej dmuchamy w tym temacie i mówimy o tym, tym lepiej. Tym bardziej, że byliśmy, jak poseł Nowak wspominał, w Brukseli. Komisja odbyła posiedzenie, spotkaliśmy się również z panem komisarzem do spraw budżetu i z wieloma komisarzami. Podkreślaliśmy rolę Funduszu Sprawiedliwej Transformacji i wydaje się, że nasza rola i nasze pokazanie tego problemu, dzisiaj może trafiające do rok ministra, ale później może będziemy widzieć w trakcie rozwoju sytuacji, może dalej do premiera i innych instytucji. Na pewno się przysłużymy, a nie będziemy stali z boku i czekali.

Powiem panu szczerze: dzisiaj regiony górnicze nie czekają na Komisję, nie czekają na nas, żebyśmy zabrali głos. Sami kołaczą do drzwi, upominają się i w Brukseli, i wszędzie. Widzimy, z czym mamy do czynienia. Przed chwilą poseł mówił o regionie turowskim. To mamy taki przykład jednego regionu. W Polsce tych regionów jest już nie 5, ale 6 czy 7. Widzimy skalę problemów, która jest przed nami. Wydaje się, że wszystkie opcje polityczne tutaj obecne jednomyślnie poparą ten dezyderat, wykazując w ten sposób troskę i popierając to, co rzeczywiście do tej pory udało nam się uzyskać w pierwszej perspektywie finansowej i wyrażając potrzebę kontynuacji. A przypominam, że stworzenie planu sprawiedliwej transformacji to było wielkie poruszenie nie tylko urzędów marszałkowskich, nie tylko samorządowców, ale tych, którzy pracują w branży górniczej i okołogórniczej. Przypomnę umowę społeczną, którą podpisywał pan rząd, i dobrze, że tę umowę podpisał. Dziękuję za to osobom, które pracowały i próbowały przynajmniej wypisać kalendarz likwidacji kopalń. Być może on nie jest doskonały, ale wiele elementów, które mogą poprawić sytuację odejścia, likwidacji kopalń – mówię w kontekście różnych odsłon, zabezpieczeń finansowych – zostało bardzo mądrze skonstruowane i ujęte. Dotyczyło to ponad 400 tys. pracowników okołogórniczych, ponad 75 tys. pracowników zatrudnionych w górnictwie, dotknęło 73 gmin górniczych. Wyobraźmy sobie więc skalę rażenia. Już nie przytaczam liczby mieszkańców zamieszkujących w tych gminach.

Tak jak mówię, apeluję do państwa z wielką troską i prośbą. Z państwa woli kierują podkomisją stałą do spraw sprawiedliwej transformacji. Poruszamy nie tylko temat związany z tymi środkami, nie tylko go monitorujemy. Staramy się również tam być. Oczywiście branża energetyczna też jest w zasięgu funkcjonowania i pracy naszej podkomisji. Dzisiaj do państwa apeluję z wielką troską i odpowiedzialnością, abyśmy przyjęli ten dezyderat i skierowali go do pani minister. Dziękuję panu również za poparcie, bo pan widzi potrzebę Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Próbuje to ukierunkować i przekazać, i być za tym, że decydowały regiony, które pracują nad tym, dotyczą kolejnych problemów u siebie, w wielkiej konsultacji różnych gremiów – i stron społecznych, i pracowniczych, i zakładów pracy, i uczelni, i szkół. To wszystko działa się i zostało wypracowane, i wymagało wielkiej, rzetelnej i skutecznej pracy, którą dzisiaj staramy się realizować. Dziękuję bardzo.

Pani przewodnicząca, wnioskuję do pani o poddanie tego dezyderatu pod głosowanie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pan przewodniczący Szykowski vel Sęk.

Posel Szymon Szykowski vel Sęk (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej. To jest oczywiście dość oryginalna sytuacja, że państwo proponiecie dezyderat, który ma mobilizować – „państwo” mówię o posłach koalicji – wasz rząd do, wydawałoby się, dość oczywistych działań w zakresie finansowania kosztów transformacji.

Z drugiej strony życzyłbym sobie, żeby ten rząd – który niezwykle krytycznie oceniamy, nie tylko ze względu na jego szkodliwe działania, ale także ze względu po prostu na dezynwolturę i brak działań w wielu ważnych obszarach funkcjonowania państwa – był częściej mobilizowany. Zatem w tym sensie, że tak powiem, jest to sytuacja, być może, oryginalna. Natomiast jeżeli państwu jest

potrzebne nasze poparcie, żeby mocniej zmobilizować rząd Donalda Tuska, to oczywiście chętnie jesteśmy gotowi do takiego wsparcia i do mobilizowania rządu. Staramy się to robić na co dzień, w różnych innych obszarach. Życzylbym sobie, żeby to dotyczyło również obszaru działalności w zakresie walki o lepszą politykę klimatyczną, walki o inną politykę migracyjną i całego szeregu innych obszarów. Ale skoro pojawia się taka jaskółka, proponuje ją poseł Koalicji Obywatelskiej, to przy zachowaniu tych wątpliwości, które wyraził pan poseł Mosiński, uważam, że trzeba taką mobilizacyjną odezwę naszej Komisji poprzeć. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń. Bardzo dziękuję panu posłowi przewodniczącemu za przygotowanie dezyderatu. Myślę, że warto go potraktować nie tylko jako mobilizację, ale jako stanowisko, które Komisja do Spraw Unii Europejskiej w tej sprawie zabiera. Sam fakt, że zajmujemy się tym tematem, też podkreśla wagę transformacji energetycznej i wagę szczególnego uwzględnienia w tej transformacji wsparcia dla regionów górniczych.

Chcę zapytać, czy ktoś jest przeciwko przyjęciu dezyderatu? Nie widzę. W związku z tym stwierdzam, że **Komisja przyjęła dezyderat**. Można ponad podziałami. Bardzo wszystkim dziękuję. Dziękuję jeszcze raz panu posłowi Gadowskiemu.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie artykułu... Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Bardzo bym prosił, gdyby pani przewodnicząca pozwoliła się wypowiedzieć przedstawicielom regionów górniczych. W imieniu ich wszystkich jedna osoba chce zabrać głos.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo proszę. Tylko proszę się przedstawić.

Pełnomocnik zarządu województwa wielkopolskiego ds. restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej, prezes Agencji Rozwoju Regionalnego SA w Koninie Maciej Sytek:

Dziękuję. Dzień dobry. Maciej Sytek, pełnomocnik zarządu województwa wielkopolskiego ds. restrukturyzacji Wielkopolski Wschodniej. Górniczy region z Wielkopolski, także zabiera głos akurat nie Śląsk, ale właśnie Wielkopolska.

W imieniu wszystkich regionów chcielibyśmy bardzo, bardzo podziękować za ten dezyderat, który pójdzie do ministerstwa. Z naszego punktu widzenia jest to wsparcie dla ministerstwa także w kontaktach i w rozmowach z Komisją Europejską, żeby pokazać, że ten fundusz daje niezwykle ważne efekty nie tylko dla samych regionów, ale całej Polski. Bo chcę tylko zauważyć, że dzięki Funduszowi Sprawiedliwej Transformacji spójność społeczna – oczywiście zawsze się zdarzają pewnego rodzaju rozmowy czy to ze związkami zawodowymi, czy to z organizacjami pozarządowymi – ale dzięki temu Funduszowi, stosunkowo niewielkiemu jak na standardy Unii Europejskiej, udało się w Polsce bardzo skutecznie przeprowadzić dzięki regionom transformację. Chcielibyśmy, żeby ona była kontynuowana i żeby udało się zakończyć ją w sposób taki, że regiony niczego nie tracą, a zyskują nowy plan. Tak że dziękujemy wszystkim państwu posłom ponad podziałami za to, że wsparliście nasze działanie, także panów marszałków z naszych regionów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Przechodzimy teraz do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, które odbędzie się w dniu 20 listopada. Bardzo proszę pana ministra Ignacego Niemczyckiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Ignacy Niemczycki:

Dziękuję. Dzień dobry, pani przewodnicząca, szanowni panowie posłowie, szanowne panie posłanki, wstępny porządek obrad posiedzenia Rady ds. Zagranicznych nie zawiera projektów aktów ustawodawczych. Sekretariat Generalny Rady nie przedstawił dotychczas wstępnej listy punktów A. Na agendzie Rady znajdują się następujące tematy: agresja Rosji wobec Ukrainy, sytuacja na Bliskim Wschodzie, sytuacja w regionie Sahelu, sytuacja w Sudanie. Na posiedzeniu Polskę będzie reprezentował wicepremier, minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski.

Jeżeli chodzi o agresję Rosji wobec Ukrainy, to będziemy kontynuowali dotychczasowe dyskusje. Wielokrotnie już o tym rozmawialiśmy, więc może nie będę się powtarzał. Zwrócę tylko uwagę – i to też w kontekście naszych kolejnych punktów dzisiaj – na dalszy nacisk ze strony Polski na stworzenie mechanizmu finansowego wykorzystującego zamrożone rosyjskie aktywa. W pozostałych sprawach polskie stanowisko będzie takie, jak było dotychczas, czyli chcemy szybkiego otwarcia negocjacji akcesyjnych. Zabiegamy o specjalny trybunał do spraw zbrodni i agresji.

Jeżeli chodzi o sytuację na Bliskim Wschodzie, to Polska popiera amerykański plan pokojowy ogłoszony wobec strefy Gazy. Przyjęcie tego planu doprowadziło wprawdzie do kruchego zawieszenia broni, ale jego realizacja nie jest pewna. Plan opiera się wyłącznie na presji Stanów oraz Egiptu, Turcji, Kataru i Królestwa Arabii Saudyjskiej, niemniej stwarza szansę na zatrzymanie wojny w strefie Gazy i stopniową odbudowę tego obszaru. Umożliwi ponadto stworzyć przestrzeń polityczną do wypracowania modelu zarządzania enklawą. Obecnie kluczowe jest wzmocnienie pomocy humanitarnej dla strefy Gazy. Priorytetem Polski i Unii powinno być zwiększenie presji na Izrael, o ile to możliwe, we współpracy z administracją amerykańską w kierunku rozszerzenia dostaw pomocy humanitarnej dla strefy Gazy.

Z zadowoleniem odnotowujemy, że dzięki stałej obecności misji, w ramach wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony w regionie, Unia posiada gotowość do podjęcia szybkich działań na rzecz wsparcia władz palestyńskich, kiedy tylko to będzie możliwe. Popieramy wzmocnienie skali działań obu misji w ramach ich mandatów.

Jeżeli chodzi o sytuację w regionie Sahelu, wyrażamy zaniepokojenie stale pogarszającą się sytuacją bezpieczeństwa w regionie Sahelu, w wyniku której cierpi ludność cywilna, w tym grupy najbardziej wrażliwe. Ludność cywilna coraz częściej jest ofiarą ataków ze strony dżihadystów. Szczególny niepokój budzi konsolidacja władzy przez liderów hunt wojskowych oraz ograniczenie przestrzeni dla działania społeczeństwa obywatelskiego i niezależnych mediów. Pozakonstytucyjne, podważające międzynarodowy system wrogo nastawiony wobec Europy rządy mają destabilizujący wpływ na poziomie globalnym. Do tego koordynacja działań z Rosją nabiera coraz więcej form. To może mieć bezpośrednie przełożenie na bezpieczeństwo europejskie. Wzrasta antyzachodnia retoryka w regionie, rośnie aktywność państw trzecich – Chiny, Turcja – i skala dezinformacji rozpowszechnianej przez Rosję. W tym kontekście konieczna jest skuteczna komunikacja strategiczna ze strony Unii i państw członkowskich.

Odnowione podejście Unii wobec Sahelu musi się opierać na lepszym zrozumieniu sytuacji w regionie oraz potrzeb interesów poszczególnych państw regionu. Tylko wtedy Unia ma szansę stać się wiarygodnym partnerem. Ważne jest, aby podtrzymywać dialog z państwami w regionie Sahelu, jednocześnie zacieśniając relacje z państwami sąsiadującymi i współpracując z organizacjami regionalnymi.

Jeżeli chodzi o punkt czwarty – sytuacja w Sudanie – to na posiedzeniu w ubiegłym miesiącu przyjęte zostały konkluzje wskazujące na konsekwentną wizję Unii w kwestii dalszych działań wobec zakończenia konfliktów w Sudanie. Z niepokojem obserwujemy rozwój sytuacji w Sudanie, która zmierza w kierunku powstania dwóch odrębnych podmiotów państwowych z własną strukturą wojskową, polityczną i administracyjną. Widzimy, że obie walczące w Sudanie strony coraz częściej wykorzystują katastrofalną sytuację humanitarną dla kształtowania swojej polityki zagranicznej. Brak realnego wpływu państw Zachodu na sytuację w Sudanie pozostawia przestrzeń, którą stopniowo wypełniają państwa należące do grupy BRICS+. Zakończenie konfliktu w Sudanie wydaje się niemożliwe bez konstruktywnego podejścia do konfliktu ze strony państw Zatoki Perskiej, w tym przede wszystkim bez doprowadzenia obu stron do negocjacji. I na tym zakończę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Panie ministrze, wprawdzie w następnym punkcie, kiedy będzie pan sprawozdawał efekty posiedzenia Rady Europejskiej sprzed kilku dni, sprzed tygodnia właściwie, a nawet więcej, sprzed 10 dni, tam będziemy m.in. mówić o tym, że przywódcy państw europejskich wezwali Komisję Europejską do pilnego przedstawienia propozycji wykorzystania zamrożonych rosyjskich aktywów. Jednocześnie w tym punkcie pan mówi, że Polska będzie znowu ten problem

stawiać, żeby wreszcie go jakoś efektywnie rozwiązać i zacząć te aktywa na rzecz Ukrainy wykorzystywać.

Co się więc pana zdaniem zdarzy między 23 października, kiedy odbyła się Rada Europejska i wezwała Komisję Europejską do złożenia propozycji wykorzystania zamrożonych rosyjskich aktywów, a 20 listopada, kiedy Rada ds. Zagranicznych się zbierze i znowu w tej sprawie będzie dyskutować? Czy jest szansa, że do 20 listopada Komisja Europejska wreszcie jakiś mechanizm wykorzystywania tych rosyjskich aktywów przedstawi i będzie można pracować na jakimś dokumencie?

Drugie pytanie jest w sprawie Sahelu. Bo do Sahelu zalicza się bardzo wiele państw, ale zalicza się również północną część Nigerii. Ostatnio prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump zapowiedział – nie wiadomo, co się zdarzy, ale zapowiedział – bardzo ostrą interwencję Ameryki w sprawie mordowania chrześcijan przez Boko Haram, przez islamistów północnej Nigerii. Tam jest najwięcej ofiar chrześcijańskich dzisiaj na świecie. Średnio miesięcznie ginie tysiąc osób tylko dlatego, że wyznają tę religię. W związku z tym, skoro będzie mowa o Sahelu na Radzie ds. Zagranicznych 20 listopada, czy nie warto by było, żeby Polska ten temat również podjęła i zaproponowała jakieś skoordynowane działania Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych w tej sprawie? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę. Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Ignacy Niemczycki:

Dziękuję bardzo za te pytania. Jeżeli chodzi o pytanie dotyczące zamrożonych aktywów, to my po prostu utrzymujemy cały czas presję. Spodziewamy się, jestem optymistycznie nastawiony, że do grudniowej Rady Europejskiej uda nam się znaleźć rozwiązanie. Komisja Europejska też pracuje bezpośrednio z Belgami i z innymi państwami członkowskimi, żeby znaleźć takie rozwiązanie, które po prostu odpowiednio zabezpieczy finansowo wszystkie państwa członkowskie. I to, co powiedziałem wcześniej, po prostu utrzymujemy presję. Staramy się działać konstruktywnie, tak żeby to rozwiązanie do grudnia znaleźć. Natomiast odpowiadając bardzo konkretnie, kiedy, to celujemy w grudzień.

Jeżeli chodzi o Sahel i kwestie masakry chrześcijan w Nigerii, to dziękuję, że pan to podniósł. My ten temat oczywiście monitorujemy, pan minister Sikorski też wyrażał bezpośrednie zainteresowanie tym tematem i zgadzam się, że ten temat może zostać podniesiony w kontekście dyskusji o bezpieczeństwie regionu. Rozważamy teraz wystosowanie formalnej prośby do ESDZ o przygotowanie szerszej analizy na temat prześladowań religijnych i działań podejmowanych przez Unię w tej kwestii. Chcemy też, żeby Unia przyspieszyła obsadzenie stanowiska specjalnego wysłannika Unii do spraw wolności, religii lub wyznania. Ten wakat utrzymuje się od grudnia 2024 roku.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Nie widzę więcej zgłoszeń. W związku z tym stwierdzam, że Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem... Pan poseł? Bardzo proszę, poseł Płażyński.

Poseł Kacper Płażyński (PiS):

Panie ministrze, wiem, że państwo współpracujecie z różnymi organizacjami pozarządowymi w kontekście tego tematu i losu chrześcijan w Nigerii. W tę sobotę w Łodzi będzie się odbywać konferencja organizacji Open Doors. To jest międzynarodowa organizacja, która właśnie skupia się na przestrzeganiu czy na monitorowaniu sytuacji chrześcijan na świecie, głównie w tych państwach zapalnych, również w Nigerii. Wiem, że będzie tam też szereg gości spoza Polski. Jeżeli państwo chcecie złapać jakieś dodatkowe kontakty w tym zakresie, to może rozważylibyście zaproszenie kogoś z administracji rządowej do udziału w tej konferencji albo przynajmniej przysłuchiwaniu się, bo wiem, że będą tam też takie niestandardowe osoby, które na co dzień w Polsce czy w Europie nie bywają, a mogą być ciekawym źródłem informacji czy współpracy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Ignacy Niemczycki:

Dziękuję, panie pośle. Myślę, że rzeczywiście postaramy się skorzystać z tej okazji i jestem przekonany, że wykorzystamy tę szansę do tego, żeby się po prostu więcej dowiedzieć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. To teraz chyba możemy przyjąć konkluzję, bo jej nie doczytałam. **Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady ds. Zagranicznych, która odbędzie się 20 listopada.**

Przechodzimy do pkt IV, czyli informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, która odbyła się 23 i 24 października. Bardzo proszę pana ministra Ignacego Niemczyckiego o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w MSZ Ignacy Niemczycki:

Dziękuję bardzo. 23 października w Brukseli odbyło się posiedzenie Rady Europejskiej poświęcone Ukrainie, Bliskiemu Wschodowi, europejskiej obronie i bezpieczeństwu, konkurencyjności i podwójnej transformacji, mieszkalnictwu, migracji i Mołdawii. Tych tematów, jak państwo widziecie, było dużo, więc pozwolę sobie na pewną skrótowość. W wyniku dyskusji Rada Europejska przyjęła konkluzję. Tak jak przy poprzednich posiedzeniach ze względu na sprzeciw Węgier w konkluzjach Rady odnotowano jedynie dyskusję w sprawie najnowszych wydarzeń w Ukrainie, natomiast zapisy dotyczące Ukrainy są zawarte w osobnym dokumencie popartym przez 26 państw.

Przedstawię państwu najważniejsze z punktu widzenia Polski ustalenia. W sprawie podwójnej transformacji Polska uzyskała poparcie pozostałych państw dla bardziej elastycznej oraz adekwatnej do potrzeb gospodarki i społeczeństwa polityki klimatycznej. W konkluzjach Rady Europejskiej wskazano między innymi na potrzeby zmiany systemu handlu uprawnieniami do emisji w sektorze transportu drogowego i budynków, tak zwany system ETS 2, ale także standardów emisyjnych dla nowych samochodów. Tutaj mamy już pierwsze efekty tych działań. Jak państwo zapewne wiedzą, wczoraj i dzisiaj w Brukseli odbywa się posiedzenie Rady ENVI, gdzie te zalecenia Rady Europejskiej są wdrażane w życie. ETS 2 zostanie odłożone w czasie.

Jeżeli chodzi o kwestię Ukrainy, to Rada Europejska potwierdziła przyjęcie 19. pakietu sankcji wobec Rosji oraz zadeklarowała zaspokojenie pilnych potrzeb finansowych Ukrainy. Tak jak rozmawialiśmy wcześniej, niestety na razie nie osiągnięto porozumienia dotyczącego pożyczki reparacyjnej dla Ukrainy, natomiast liderzy wezwali Komisję Europejską do pilnego przedstawienia bardziej szczegółowej propozycji wykorzystania unieruchomionych rosyjskich aktywów. My liczymy, ale też powiem od siebie, że dość optymistycznie na to patrzę, że na grudniowym spotkaniu pożyczka uzyska kierunkową zgodę. Mam poczucie, że wszystkie państwa członkowskie chcą znaleźć rozwiązanie, stąd się bierze mój optymizm. Nie twierdzę, że to będzie łatwe, ale wiem, że ta intencja po stronie też tych państw potencjalnie najbardziej dotkniętych, takich jak Belgia, jest.

W sprawie europejskiej obrony i bezpieczeństwa Rada potępiła naruszenia przestrzeni powietrznej kilku państw członkowskich ze strony Rosji i Białorusi. Podkreśliła potrzebę obrony wszystkich lądowych, powietrznych i morskich granic Unii. Natomiast zgodnie z naszymi postulatami Rada Europejska za priorytetowe uznała bezpośrednie zagrożenia dla wschodniej flanki unijnej oraz zapewnienie konkretnego wsparcia dla jej państw członkowskich. Dlatego liczymy na szybkie tempo prac Komisji w sprawie operacjonalizacji projektów flagowych przedstawionych w mapie drogowej na rzecz gotowości obronnej 2030, zwłaszcza Eastern Flank Watch.

Jeżeli chodzi o sytuację na Bliskim Wschodzie, to już trochę to powiedziałem, omawiając najbliższą Radę FAC. Rada odnotowała z zadowoleniem plan pokojowy wynegocjowany przez prezydenta Trumpa i wyraziła wsparcie dla tego procesu. Skupiła się też na pomocy humanitarnej. Na Radzie przeprowadzono też pierwszą dyskusję na temat mieszkalnictwa, gdzie szczególnie zwrócono oczywiście uwagę na wysokie ceny mieszkań w całej Europie. Polska wyraża się tu pozytywnie, żeby starać się też na forum europejskim znajdować rozwiązania.

Jeżeli chodzi o migrację, to nie mieliśmy do czynienia z jakąś bardziej pogłębioną dyskusją. Rada odnotowała pozytywną ocenę Komisji Europejskiej, jeżeli chodzi o proces akcesyjny Mołdawii i wezwała do przyspieszenia tego procesu. A to oczywiście w kontekście ostatnich wyborów w Mołdawii, które zostały wygrane przez partie proeuropejskie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Czy ktoś w tym punkcie? Pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Panie ministrze, Rada Europejska to najważniejszy organ władzy w Unii Europejskiej. Spotykają się przywódcy państw Unii Europejskiej. W związku z tym, jak pan powiedział, że Rada potępiła naruszenia przestrzeni powietrznej ze strony Rosji i Białorusi i podkreśliła potrzebę obrony wszystkich granic Unii Europejskiej, to czy zapadła decyzja o tym, że zestrzeliliśmy i że solidarnie będziemy wspierać tego, kto zestrzelił?

Sekretarz stanu w MSZ Ignacy Niemczycki:

Panie pośle, wszyscy mamy dostęp do konkluzji Rady Europejskiej i ten język, który tam jest zawarty, jest wynikiem dyskusji, ale też stanowi namacalny punkt odniesienia. Decyzje o charakterze stricte militarnym zapadają przede wszystkim – i takie też jest nasze polskie stanowisko – na forum NATO, nie na forum Unii Europejskiej. Oczywiście cieszymy się z tego, że Unia Europejska rozwija swoje kompetencje, natomiast decyzje dotyczące tego, jak się zachowujemy w konkretnych sytuacjach zagrożenia militarnego czy quasi militarnego zapadają w innych gronach.

Druga część pana pytania, czy możemy się spodziewać w sytuacji zagrożenia wsparcia ze strony innych państw członkowskich Unii Europejskiej. Moim zdaniem odpowiedź na to pytanie jest w dzisiejszej sytuacji dość oczywista. Mamy bardzo wyraźne mechanizmy w Unii Europejskiej, mamy jasne deklaracje i mamy też propozycje konkretnych działań i pieniędzy. Wydaje mi się więc, że jesteśmy w innej sytuacji, niż byliśmy jeszcze ileś lat temu.

Szerzej odpowiadając na to pytanie, zdaję sobie sprawę z tego, że dyskusja o europejskiej obronności wywołuje dyskusję o tym, gdzie ta europejska obronność, a gdzie NATO i jak te dwa komponenty mają się uzupełniać, ale uważam, że to zwiększa nasze bezpieczeństwo, że staramy się też na poziomie unijnym budować kompetencje. Tylko to się oczywiście musi odbywać w ramach NATO. Dzięki.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń. Stwierdzam, że **Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 roku przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 23 i 24 października.**

Przechodzimy do Rady ds. Ogólnych, czyli do pkt V. Rada odbędzie się 17 listopada. Bardzo proszę pana ministra Ignacego Niemczyckiego o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w MSZ Ignacy Niemczycki:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Agenda posiedzenia Rady ds. Ogólnych 17 listopada zawiera jeden punkt legislacyjny. Jest to debata orientacyjna na temat wieloletnich ram finansowych na lata 2028–2034. Dodatkowo na wstępnej liście punktów A znalazło się pięć punktów legislacyjnych. Jeżeli chodzi o wieloletnie ramy finansowe, to na posiedzeniu odbędzie się dyskusja dotycząca działu pierwszego z tej propozycji Komisji. Dział ten zawiera między innymi krajowe i regionalne plany partnerstwa. Z tego względu będzie to dla nas bardzo istotna dyskusja. W trwających negocjacjach priorytetowo traktujemy politykę spójności oraz wspólną politykę rolną.

W odniesieniu do wspólnej polityki rolnej preferujemy utrzymanie dotychczasowej dwufilarowej struktury oraz odrębnego budżetu. Jednocześnie będziemy dążyć do zapewnienia skutecznych mechanizmów gwarantujących uczciwą konkurencję w rolnictwie. Chodzi o to, już tak mówiąc zupełnie wprost, żeby nie doprowadzić do sytuacji, w której różne poziomy dopłat w Unii Europejskiej mogłyby doprowadzić do nieuczciwych, nierównych warunków konkurencji między europejskimi rolnikami. Aby wzmocnić rolę regionów w procesie wdrażania polityki spójności, proponujemy wprowadzenie obowiązkowych rozdziałów regionalnych w planach krajowych dla państw członkowskich składających się z więcej niż jednego regionu NUTS 2.

W odniesieniu do mechanizmów kryzysowych uważamy, że środki w ramach *EU Facility* powinny być wykorzystywane w pierwszej kolejności, przed sięgnięciem po środki z krajowych i regionalnych planów partnerstwa. Ponadto stosowanie mechanizmu kaskadowego do reagowania na kryzysy może spowodować, że Fundusz Solidarności jako instrument ostatniej instancji w praktyce nie będzie wykorzystywany. Proponujemy zatem, aby fundusz nadal funkcjonował jako specjalny instrument poza limitami WRF, tak jak ma to miejsce obecnie.

Propozycja wyodrębnienia 25% środków z krajowych i regionalnych planów partnerstwa jest naszym zdaniem zbyt wysoka. W ramach kopert narodowych planów powinny być realizowane wyłącznie działania strukturalne, natomiast działania w odpowiedzi na kryzysy powinny być w pełni finansowane z EU Facility. W toku negocjacji zabiegamy również o to, aby regiony graniczące z Rosją, Białorusią lub Ukrainą mogły otrzymać dodatkowe wsparcie w formie odrębnej koperty finansowej, wyższego poziomu współfinansowania lub wyższych zaliczek. Polska będzie kontynuować aktywny udział w negocjacjach, dążąc do wypracowania rozwiązań równoważących potrzeby wszystkich państw członkowskich i wzmacniających spójność całej Unii Europejskiej.

Odnosząc się też do tej dyskusji, którą mieliście państwo wcześniej, dyskusji o dezyderacie, jeżeli chodzi o środki na działania, tak jak w mechanizmie *Just Transition Fund*, to kwestia sprawiedliwej transformacji oczywiście dla rządu pozostaje priorytetowa. W propozycji Komisji oczywiście podejmowanie tych działań nadal jest możliwe, natomiast to samo państwo członkowskie musi taką decyzję podjąć w ramach planu, że chce na takie działania wydać pieniądze.

Jeżeli chodzi o akty legislacyjne zawarte we wstępnej liście punktów A, to wszystkie dokumenty planowane do przyjęcia były już omawiane na forum tej Komisji. Ani same dokumenty, ani opracowane do nich założenia stanowisk rządu nie wzbudziły kontrowersji. Lista obejmuje przyjęcie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie 2024/2865 w odniesieniu do dat rozpoczęcia stosowania i przepisów przejściowych, rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie statusu i finansowania europejskich partii politycznych, i europejskich fundacji politycznych, rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego dodatkowe przepisy proceduralne dotyczące egzekwowania rozporządzenia 2016/679, rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającego rozporządzenie 2018/1806 w odniesieniu do zmiany mechanizmu zawieszającego, stanowiska Rady w pierwszym czytaniu wobec dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2013/11/UE w sprawie alternatywnych metod rozstrzygania sporów konsumenckich. Wszystkie te projekty i stanowiska rządu były z państwem omawiane na Komisji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Nie widzę zgłoszeń. W związku z tym stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych w dniu 17 listopada br. w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.**

Przechodzimy do pkt VI, czyli rozpatrzenia informacji dla Sejmu i Senatu RP o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2025, czyli w trakcie przewodnictwa Polski w Radzie Unii Europejskiej, druk nr 1748. Uprzejmie informuję, że marszałek Sejmu skierował w dniu 26 września 2025 roku do naszej Komisji w celu rozpatrzenia przedstawioną przez Radę Ministrów informację przygotowaną w ramach realizacji art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 roku.

Przypomnę, że zgodnie z art. 125a regulaminu Sejmu Sejm rozpatruje informację o udziale RP w pracach Unii Europejskiej. Informację tę doręcza się posłom i przysyła do Komisji do Spraw Unii Europejskiej, która po jej rozpatrzeniu przedstawia Sejmowi projekt uchwały o jej przyjęciu lub odrzuceniu. Następnie Sejm podejmuje uchwałę o przyjęciu lub odrzuceniu informacji. Uchwała Sejmu może również zawierać ocenę tejże informacji. Informacja ta została przyjęta przez Komitet do Spraw Europejskich w dniu 22 września 2025 roku. Bardzo proszę o przedstawienie informacji pana ministra Ignacego Niemczyckiego.

Sekretarz stanu w MSZ Ignacy Niemczycki:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Sprawowanie prezydencji w Radzie jest dla każdego kraju wymagającym i odpowiedzialnym zadaniem. Chcę zwrócić uwagę na to, że przejęliśmy prezydencję w szczególnym momencie, tuż po wyborach prezydenckich w USA i po ukształtowaniu się nowej Komisji Europejskiej, w niezwykle skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, trwającej wojny w Ukrainie, a także innych rosnących napięć geopolitycznych, napięć też na linii Stany–Chiny.

Przewodniczenie Radzie Unii Europejskiej tworzy możliwość politycznego oddziaływania. Państwo to wiecie, ale to trzeba zaznaczyć, też dla komunikacji publicznej, że prezydencja nie oznacza, że my mamy w Radzie dodatkowy głos. Natomiast chcieliśmy wykorzystać prezydencję,

aby zwiększyć otwartość i receptywność partnerów względem przedstawianych przez Polskę inicjatyw, pokazać polski punkt widzenia, realizując wspólne cele europejskie.

Wybrane przez Polskę priorytety, to jest wieloaspektowe bezpieczeństwo, rozumiane nie tylko jako obrona przed zbrojną agresją, ale również jako stabilność wewnętrzna, bezpieczeństwo informacyjne, ekonomiczne, energetyczne, żywnościowe i zdrowotne stało się kluczowym tematem debaty w Unii. Podjęte podczas polskiej prezydencji decyzje i wyznaczone kierunki działań zmieniły w sposób zasadniczy podejście Unii i określiły długofalową perspektywę, zwłaszcza w dziedzinie obronności, o czym zresztą dzisiaj już wcześniej rozmawialiśmy.

Do najważniejszych osiągnięć polskiej prezydencji należą po pierwsze operacjonalizacja Białej Księgi w sprawie obronności europejskiej – Gotowość 2030 – oraz będącego jej elementem planu ReArm Europe. Jednym z jej kluczowych filarów stała się Tarcza Wschód. Dzięki prezydencji projekt ten uzyskał szerokie polityczne poparcie oraz wstępną zgodę na finansowanie ze środków unijnych, co jest niezwykle istotne z polskiej perspektywy.

Po drugie, w ramach operacjonalizacji planu ReArm Europe polska prezydencja nadała tempo pracom legislacyjnym nad instrumentem na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa Europy. Tak zwanym instrumentem SAFE, który zapewnia 150 mld euro pożyczek gwarantowanych przez budżet Unii. Porozumienie w sprawie instrumentu SAFE sfinalizowaliśmy w rekordowe 71 dni, co pokazuje skuteczność naszych zespołów negocjacyjnych. Przy okazji serdecznie gratuluje.

Po trzecie, polska prezydencja nieustannie wspierała Ukrainę oraz działała na rzecz osłabienia zdolności militarnych Rosji. Z sukcesem wynegocjowaliśmy 16. i 17. pakiet sankcji unijnych oraz rozpoczęliśmy pracę Rady nad 18. pakietem. Dzięki naszemu zaangażowaniu udało się również przedłużyć sankcje indywidualne.

Po czwarte, koncentrując się na potrzebach poprawy kontroli nad przepływami migracyjnymi, polska prezydencja podjęła pracę w zakresie propozycji Komisji dotyczących powrotów, listy bezpiecznych krajów pochodzenia i koncepcji bezpiecznych krajów trzecich. Doprowadziliśmy do porozumienia z parlamentem w sprawie stopniowego uruchomienia cyfrowego systemu zarządzania granicami w obszarze wjazdu–wyjazdu, tak zwany Entry/Exit System.

Po piąte, polska prezydencja akcentowała znaczenie społecznego i obywatelskiego wymiaru odporności demokratycznej, i traktując to priorytetowo, aktywnie włączyła Radę w pracę Komisji nad europejską tarczą demokracji. Wyrazem naszego zaangażowania było przyjęcie konkluzji prezydencji w sprawie wzmocnienia odporności demokratycznej UE.

Po szóste, nacisk został położony na wzmocnienie bezpieczeństwa ekonomicznego poprzez zwiększanie konkurencyjności Unii Europejskiej, w tym uproszczenia regulacyjne oraz naprawy fundamentów jednolitego rynku. W ramach realizacji tego priorytetu prezydencja podjęła działania, które miały wspierać prace Komisji Europejskiej nad strategią jednolitego rynku. Polska prezydencja wytyczyła również kierunki działań uproszczeniowych w UE, akcentując konieczność szybkiego i ambitnego podejścia. Co istotne, ta metoda jest kontynuowana dziś przez prezydencję duńską. O nadaniu wysokiego priorytetu kwestii uproszczeń regulacyjnych świadczy tempo procedowania. Dyrektywa stop-the-clock została sfinalizowana w niecałe dwa miesiące. Dzięki niej firmy otrzymały dodatkowy czas na przygotowanie się do raportowania zrównoważonego rozwoju i należytej staranności.

Jednocześnie polska prezydencja doprowadziła do kompromisu w Radzie w zakresie istotnych uproszczeń dla firm w tym obszarze. Wypracowała również kompromis w sprawie obowiązków związanych z mechanizmem dostosowywania cen na granicach – mechanizm CEBAM. Uproszczone zostało również finansowanie inwestycji z programu Invest EU.

Po siódme, polska prezydencja konsekwentnie wspierała działania zmierzające do pełnego odejścia od importu rosyjskich surowców, rewizji unijnych ram bezpieczeństwa energetycznego oraz zrównoważonego rozwoju wszystkich czystych źródeł energii. Poprzez przyjęcie konkluzji prezydencji w sprawie bezpieczeństwa energetycznego, popartych przez 25 państw członkowskich, Polska wniosła wkład w kształtowanie długofalowej strategii energetycznej UE. Z kolei dzięki zawarciu między Radą a Parlamentem Europejskim porozumienia do rozporządzenia o roli magazynów gazu w zabezpieczeniu dostaw przed sezonem zimowym zapewnione zostało bezpieczeństwo dostaw gazu na kolejne lata.

Po ósme, prezydencja postawiła też na wzmocnienie pozycji rolników w łańcuchu dostaw żywności. Dzięki determinacji i zaangażowaniu prezydencji Rada wypracowała stanowiska w sprawie dwóch projektów rozporządzeń z tego obszaru. Po pierwsze, dotyczącego walki z nieuczciwymi praktykami handlowymi w łańcuchu rolno-spożywczym oraz ukierunkowanej

zmiany rozporządzenia o wspólnej organizacji rynków produktów rolnych. Podczas debat dotyczących handlu międzynarodowego towarami rolnymi polska prezydencja wskazywała, że nadrzędnym celem, do którego należy dążyć, jest polityka handlowa uwzględniająca interesy europejskiego rolnictwa.

Po dziewiąte, prowadzono prace w obszarze bezpieczeństwa lekowego. Uwzględniono wspólne stanowisko Rady w sprawie rewizji pakietu farmaceutycznego. Uwzględnia ono szereg rozwiązań mających na celu zwiększenie dostępności leków dla pacjentek i pacjentów, zapewnienie zrównoważonego rozwoju sektora farmaceutycznego, wsparcie innowacji i szybszego wejścia na rynek leków generycznych oraz lepsze zarządzanie ryzykiem niedoborów leków w Europie. Ta rewizja to również reforma o kluczowym znaczeniu dla konkurencyjności europejskiego przemysłu farmaceutycznego. Myślę, że mogliście się państwo spotkać z dużym entuzjazmem ze strony polskich firm farmaceutycznych dla tego rezultatu polskiej prezydencji.

Podsumowując w liczbach: przyjęto 37 aktów prawnych oraz zawarto 18 porozumień pomiędzy państwami członkowskimi w Radzie. Odbyły się 43 Rady unijne w Brukseli, Luksemburgu oraz 1783 spotkania grup roboczych. Mając na względzie powyższe osiągnięcia, prezydencja wymagała od administracji rządowej znaczących zdolności koordynacyjnych w zakresie standaryzacji, planowania i wymiany informacji. Powołany został Komitet Wspomagający do spraw Prezydencji Rzeczypospolitej Polskiej w Radzie UE, tak zwany ZWIAD, którego ramy prawne zostały określone w zarządzeniu prezesa Rady Ministrów. Podczas 40 posiedzeń komitetu omówiono najważniejsze tematy na agendzie europejskiej oraz rozstrzygano kwestie związane z taktyką działania polskiej prezydencji.

Prezydencja wymagała także pełnej mobilizacji administracyjnej, logistycznej i finansowej. W Polsce odbyły się 22 Rady nieformalne ministrów unijnych oraz blisko 320 spotkań urzędniczych. Przyznano 468 patronów prezydencji, zrealizowano 520 wydarzeń kulturalnych w 30 krajach z udziałem 1200 artystów. Nasz kraj odwiedziły dziesiątki tysięcy gości, a konkretnie 45 tys. osób uczestniczących w wydarzeniach prezydencji. Korzystając z tej okazji, chciałbym podziękować i pogratulować wszystkim osobom pracującym przy prezydencji. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Najpierw sobie udzielię głosu, a później panu przewodniczącemu Szynkowskiemu vek Sękowi, dlatego że chciałam powiedzieć też o parlamentarnym wymiarze prezydencji i podziękować wszystkim, którzy byli zaangażowani, którzy brali udział w dyskusjach. Odbyło się 7 spotkań: 6 w Sejmie i Senacie, jedno w Brukseli. Oczywiście pierwsze to było spotkanie przewodniczących COSAC, następnie odbyła się konferencja międzyparlamentarna ds. stabilności, koordynacji i zarządzania gospodarczego w Unii Europejskiej. To jest to spotkanie, które odbyło się w Brukseli. Mieliliśmy również spotkanie grupy do spraw wspólnej kontroli parlamentarnej Europolu, konferencję do spraw wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. To jest konferencja, która była chyba najbardziej widoczna, bo była transmitowana w kilku telewizjach, głównie też ze względu na udział wicepremiera, ministra obrony w naszej konferencji. Odbyło się również spotkanie przewodniczących komisji do spraw klimatu i energii, spotkanie komisji do spraw zdrowia, a także posiedzenie plenarne COSAC, czyli to największe spotkanie, w jakimś sensie będące też podsumowaniem parlamentarnego wymiaru prezydencji.

Muszę powiedzieć, utrzymując kontakt z tymi, którzy byli w trakcie polskiej prezydencji w Warszawie, że odbiór polskiej prezydencji, ale przede wszystkim sam fakt, że brali udział i w różnych wydarzeniach kulturalnych, i, nie ukrywam, zachwyty nad polską kuchnią i tym, jak ugościliśmy nie tylko przedstawicieli krajów członkowskich, ale też krajów kandydujących, to ten odbiór był bardzo, bardzo pozytywny. Bardzo dziękuję też sekretariatowi Komisji, wszystkim, którzy byli w to zaangażowani, bo jak państwo byli w tym czasie w Sejmie, w parlamencie, to wiedzą, że to nie była praca od poniedziałku do piątku, od ósmej do szesnastej, tylko 24 godziny na dobę. Ogromny wysiłek organizacyjny, mnóstwo gości. Bardzo się cieszę, że to też było bardzo dobrze oceniane. Tak że zasługa, myślę, że nas wszystkich też na tej sali. Tak że jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję.

Teraz przekażę głos panu wiceprzewodniczącemu Szynkowskiemu vel Sękowi, który na pewno też ma kontakty z tymi, którzy byli w trakcie prezydencji w Polsce. Nie wiem, czy tylko dobre rzeczy słyszał, ale na pewno dobre też.

Posel Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej. Ja może nie będę mówił o kuchni, o gali otwarcia, o bardzo eleganckich krawatach, które zaprezentowała polska prezydencja, tylko skoncentruję się, jak mi się wydaje, na tym, na czym powinno się koncentrować raz na 14 lat przewodnictwo w Radzie Unii Europejskiej, przewodnictwo, które daje bardzo konkretne możliwości i narzędzia, które trzeba umieć wykorzystać, żeby ważne z naszego punktu widzenia, z punktu widzenia polskiej racji stanu sprawy na tym forum postawić.

My jako największa formacja opozycyjna, podeszliśmy do tego w sposób maksymalnie odpowiedzialny i konstruktywny. To znaczy, byliśmy gotowi, ponieważ też w jakiejś mierze... Ja osobiście odpowiadałem za początki przygotowań do prezydencji polskiej w UE do grudnia 2023 roku, miałem świadomość skali tego wyzwania. Zależało nam, żeby pomóc rządowi dobrze te szanse wykorzystać. W związku z tym w grudniu, kilka dni po opublikowaniu programu polskiej prezydencji, przygotowaliśmy taki dokument „Prezydencja Polski w Radzie Unii Europejskiej – jak wykorzystać tę szansę?”. Ten dokument wówczas liczył 50 kilka stron. Następnie został w styczniu zaktualizowany o rekomendacje dotyczące Rad sektorowych. Zatem sektorowe Rada po Radzie, tak jak tu państwo sprawozdajecie, począwszy od Rady ds. Ogólnych, poprzez Radę ds. Zagranicznych, wszystkie Rady, wszystkie dziewięć formacji Rady zostało tu omówione, jakie są plany i jakie są z naszej strony rekomendacje, tak żeby państwa wspomóc w dobrym wykorzystaniu szans, jakie daje polska prezydencja. Ten dokument oczywiście został też oficjalnie opublikowany. Jest publicznie dostępny, każdy może się z nim zapoznać. Wydaje mi się, że to jest naprawdę coś więcej niż podjęcie się jakiejś politycznej i mało merytorycznej krytyki.

Natomiast jest ten moment, w którym przychodzi czas na ocenę państwa działań. Ja się tutaj troszkę dopominałem w prezydium Komisji o to, kiedy przyjdzie ten moment, bo pan minister Szłapka nie wyrywał się jakoś do tego, kiedy jeszcze pełnił tę funkcję, żeby pochwalić się sukcesami prezydencji. Myślę, że gdyby miał takie poczucie, że tych sukcesów jest aż nadto, to dzisiaj, nawet nie pełniąc tej funkcji, przyszedłby i chętnie o tych sukcesach opowiedział.

Przychodzi dzisiaj, skądinąd sympatyczny i merytorycznie przygotowany pan minister Niemczycki, żeby sprawozdać nam kwestię dotyczącą tej prezydencji. Ale znamienne jest, że dokument sprawozdawczy dotyczący polskiej prezydencji – już za chwilę zajmę się warstwą merytoryczną – ale w warstwie objętościowej on jest dwa razy krótszy niż nasze rekomendacje, które przedstawiliśmy na początku tej prezydencji. Rekomendacje liczą niespełna 100 stron, a ten dokument, w którym państwo omawiacie dokonania polskiej prezydencji, liczy 50. Przy całym dużym – o czym wiem – i sprawnym aparacie pionu europejskiego w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, dzisiaj w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. My przygotowaliśmy to siłami własnymi i ekspertów, którzy z nami współpracują, ale niewątpliwie z mniejszymi możliwościami niż te, którymi dysponują specjaliści w Kancelarii Premiera.

No i teraz przejdźmy do konkretów. Oczywiście porozmawiamy jeszcze o tym na obradach plenarnych, ale nie będę tu państwu referował całej 100-stronicowej broszury. Będę mówił w skrócie o tych rekomendacjach natury ogólnej, jakie się pojawiły. Do tego najpierw sięgnijmy. Co do szczegółowych rekomendacji, każdy z państwa może się zapoznać i z tym, jak one zostały wykorzystane w tym dokumencie, i porównać ze sprawozdaniem.

Rekomendacji natury ogólnej jest 11, które zostały zawarte w naszym dokumencie. Rekomendacja pierwsza – organizacja szczytu Unia Europejska–USA w Warszawie. Rzecz, wydawałoby się, oczywista, wcześniej, za czasów naszych przygotowań, planowana, omawiana również w Waszyngtonie, przyjmowana w Waszyngtonie z zainteresowaniem wtedy, kiedy jeszcze ja odwiedzałem stolicę Stanów Zjednoczonych. Ona nie została zrealizowana. W zasadzie rząd w pewnym momencie po prostu porzucił tę ideę, nie zamierzał tego w ogóle podejmować.

Rekomendacja druga – organizacja nieformalnego szczytu Rady Europejskiej w Warszawie. Wydawało nam się to oczywistością. Niemal każdy kraj korzysta z tej okazji, żeby u siebie zorganizować nieformalny szczyt Rady Europejskiej. Polska, ku zupełnemu zaskoczeniu, myślę, nie tylko mojemu, ale też wielu obserwatorów, wielu korespondentów brukselskich, zdecydowała, że ten szczyt odbędzie się w Belgii, a nie w Warszawie czy w Katowicach, gdzie planowaliśmy to jeszcze za naszych czasów zorganizować.

Rekomendacja trzecia – rozpoczęcie dyskusji w gronie liderów na Radzie Europejskiej, a następnie na forum Rad sektorowych na temat wprowadzenia zmian w tzw. zielonym ładzie i pakcie migracyjnym. Rekomendacja zlekceważona. Rekomendacja, która też nie została zrealizowana. Nie słyszałem, a przynajmniej nic takiego nie wynika z żadnej z konkluzji w czasie Rad

Europejskich w czasie polskiej prezydencji ani z Rad sektorowych, żeby taka rekomendacja, dotycząca właśnie wprowadzenia zmian w tych niekorzystnych rozwiązaniach zielonolądowych i paktu migracyjnego, została wprowadzona.

Rekomendacja czwarta – aktywne włączenie się w prace nad budżetem Unii Europejskiej następną perspektywą finansową. Tu pewnie państwo będziecie udowadniać co innego, natomiast, na ile to aktywne włączenie się z komisarzem odpowiadającym za budżet mogło być konstruktywne, to pokazuje fakt, że my z tego budżetu dostaniemy netto znacząco mniej. Niektórzy mówią, że nawet o połowę mniej, niż otrzymujemy w obecnej perspektywie finansowej. To, jeżeli dzisiaj otrzymujemy dwa razy więcej, niż otrzymamy dzięki polskiej prezydencji, polskiemu komisarzowi do spraw budżetu, to trudno to chyba uznać za zrealizowaną rekomendację i sukces.

Rekomendacja piąta – rekomendacja dotycząca Rady ds. Ogólnych. W ramach tej rekomendacji wskazywaliśmy, że priorytetowo powinien zostać potraktowany temat WRF. Powinna zostać zbudowana koalicja przeciwna propozycji zmian traktatowych. Uznajmy, że ten temat nie stawał, przynajmniej w sposób widoczny, w trakcie polskiej prezydencji. Niech będzie, że to jest państwa sukces, że ten temat nie został wyświetlony gdzieś na czele, bo to niezwykle dla Polski niekorzystny temat.

Doprowadzić do włączenia instytucji Unii Europejskiej do corocznego sprawozdania z praworządności – oczywiście nie podjęto takiej próby.

Kontynuować prace nad rozszerzeniem Unii Europejskiej – ocenne, na ile to się udało. Też wielkiego sukcesu trudno tu odnotować.

Rekomendacja szósta – tutaj pragnę docenić, że ta rekomendacja została zrealizowana, bo warto to docenić – zaostrenie sankcji na Rosję i Białoruś. Oczywiście zawsze można by było chcieć więcej bardziej ambitnych pakietów sankcyjnych, ale kolejne pakiety sankcyjne za czasów polskiej prezydencji zostały przyjęte. W tym zakresie można uznać tę rekomendację za zrealizowaną.

Rekomendacja siódma – włączenie 10. szczytu Trójmorza w oficjalny program polskiej prezydencji. Niestety, zepchnięto ten szczyt na margines, pozostawiono to odchodzącemu prezydentowi, zmarnowano w ten sposób szansę wykorzystania ważnego dla Polski formatu, w którym Polska pełni rolę lidera.

Rekomendacja ósma – organizacja posiedzenia Rady Unia–Stany Zjednoczone, Rady ds. Handlu i Technologii, tak zwanej Rady TTC. Nie zrealizowano tego posiedzenia Rady. Thumaczono, że nie było zainteresowania Stanów Zjednoczonych. Wcześniej to zainteresowanie było, słyszeliśmy o nim. Państwo do tej Rady, do organizacji tego posiedzenia nie doprowadziliście.

Rekomendacja dziewiąta – kontynuacja, intensyfikacja pomocy dla Ukrainy. Uznajmy, że ta rekomendacja w pewnym zakresie została zrealizowana. Mamy więc drugą zrealizowaną rekomendację z tych przez nas wskazywanych.

Rekomendacja dziesiąta – wzmocnienie konkurencyjności przemysłu i gospodarki Unii Europejskiej. Konia z rzędem temu, kto znajdzie w sprawozdaniu jakieś znaczące sukcesy polskiej prezydencji.

I wreszcie rekomendacja jedenasta – promocja polskich wartości i polskiej drogi w trakcie naszej prezydencji w Unii Europejskiej. To tak może ogólnie zarysowany termin, ale po 20 latach naszej obecności w Unii Europejskiej, przy naszym sukcesie gospodarczym jako kraju, naszej konkurencyjności, tym wszystkim, czym możemy się pochwalić po 20 latach obecności, myślę, że mogliśmy pokazać w trakcie prezydencji Polskę jako wzór dobrego wykorzystania akcesji w wielu obszarach. Nie wydaje mi się, żeby kuchnia, krawaty i pączki rozdawane w Brukseli były maksimum tego, na co nas stać w zakresie pokazania sukcesów polskiej drogi.

Zatem podsumowując, z ogólnych rekomendacji zawartych na końcu przedstawionego przez nas sprawozdania, z jedenastu rekomendacji za zrealizowane możemy uznać dwie rekomendacje. Staralem się krok po kroku dość uczciwie referować. Ale dwa na jedenaście to w żadnej szkole nie jest ocena, która pozwalałaby na przejście do następnej klasy, tak to nazwijmy. Trudno więc uznać to za satysfakcjonujące.

Jak chodzi o kwestię szczegółowych rekomendacji, dotyczących już Rad sektorowych, jak chodzi o kwestię możliwości wykorzystania doświadczeń z prezydencji innych krajów, które potrafiły skutecznie wykorzystywać swój czas prezydencki, to wszystko można w tym raporcie znaleźć, z tym wszystkim można się w tym raporcie zapoznać.

No i cóż? Na koniec mogę tylko powiedzieć, że pozostaje mi żałować, że dobry zespół – bo uważam, że w kancelarii premiera pracują osoby przygotowane, a zwiększono zatrudnienie – i oczywiście słusznie – na czas prezydentury. Powiększono zespół, żeby mógł dobrze prezydenturę przygotować. Mógł on wykorzystać narzędzia, gdyby miał odpowiedni impakt polityczny, gdyby miał odpowiednie docenienie wagi tego wydarzenia, jakim jest prezydentura, zarządzić polskimi interesami i polskimi sprawami, nie został wykorzystany. Zostało to zmarnowane.

Niech wisienką na torcie tej mojej opowieści w tej chwili o polskiej prezydenturze będzie to, że w ważnym temacie dotyczącym migracji, kiedy odbywała się w Polsce, w Warszawie, Rada JHA w lutym 2025 roku, gdzie Polska mogła w trakcie tej Rady sektorowej, pan minister Siemoniak mógł postawić sprawy dotyczące rewizji paktu migracyjnego, to po tej Radzie sektorowej wyszedł przedstawiciel niemieckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych i powiedział, że bardzo się cieszy, że podczas warszawskiej Rady ds. Wewnętrznych i Sprawiedliwości państwa zgodziły się, że należy przyspieszyć wdrażanie paktu migracyjnego. To jest smutne podsumowanie tego rządowego aspektu prezydentury.

Natomiast jak chodzi o aspekt parlamentarny – pani przewodnicząca też ten wątek podjęła – postaram się ocenić to w sposób zbalansowany, to znaczy z jednej strony oczywiście wydaje się, że na tle tych niewykorzystanych szans, jak chodzi o rząd, parlament, pan marszałek Hołownia, ale również wydarzenia organizowane w ramach Komisji, starały się zaznaczyć pewne swoje zaangażowanie, jak chodzi o prezydenturę. Warto to odnotować, bo przecież to nie jest obowiązek parlamentu. To było rzeczywiście, można powiedzieć, ponadstandardowe.

Natomiast znowu zastanawiam się, dlaczego w ramach ważnych wydarzeń, które tu się odbywały i które były ugoszczone rzeczywiście dobrą kuchnią, nie zrezygnowano z tych rytualnych konkluzji, które są powtarzane przy kolejnych COSAC-ach, czyli spotkaniach przedstawicieli członków komisji Unii Europejskiej różnych krajów. Mieliśmy tutaj na sali 300 parlamentarzystów. Przecież mogliśmy tam wprowadzić sprawy dla nas ważne. Ja zresztą takie poprawki też do tych konkluzji proponowałem. Nie proponowałem ich sto, tylko proponowałem cztery. Pani przewodnicząca raczyła uwzględnić jedną z nich, za co oczywiście jestem wdzięczny, natomiast inne sprawy, dotyczące właśnie choćby kwestii migracyjnych, nie zostały uwzględnione. Nie widziałem w tych konkluzjach żadnego polskiego urobku, polskiego zęba, który dawałby nam na przykład takie poczucie, że poza miłymi wrażeniami zaserwowaliśmy gościom coś więcej z polskiego punktu widzenia. I to też niestety uważam za straconą szansę. To znaczy, można było w ramach tego zaangażowania parlamentarnego, które doceniam, jak chodzi o chęć włączenia się parlamentu w prace, zrobić w mojej opinii znacznie więcej.

Tyle z mojej strony. Bardzo serdecznie dziękuję, że doczekaliśmy się omówienia polskiej prezydentury na sam koniec roku, a więc prawie na koniec prezydentury duńskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Po pierwsze, jeśli chodzi o sprawozdanie dotyczące prezydentury, niczego nie odwlekaliśmy. To sprawozdanie było gotowe, jeśli dobrze czytałam, we wrześniu. My się zajęliśmy na Komisji w pierwszym możliwym terminie, tak żeby też nie robić tego po nocach. Ten styl jest nam obcy.

Po drugie, panie przewodniczący, COSAC ma swój regulamin i ma swoje ograniczenia. Nie zgadzam się z panem, że nie zaznaczyliśmy spraw, które są dla nas istotne. Sprawą dla nas najistotniejszą dzisiaj są kwestie bezpieczeństwa i myślę, że w żadnej innej prezydenturze żaden temat tak mocno nie wybrzmiał. Nie cieszył się też tak dużym zainteresowaniem i nie był dowartościowany tak ważnymi gośćmi. To tyle komentarza z mojej strony sobie pozwoliłam. A teraz oddam głos panu przewodniczącemu Truskolaskiemu.

Poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, na wstępie chciałbym podziękować za tę prezydenturę wszystkim osobom, które pracowały w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w MSZ, ale również w polskim Sejmie. To naprawdę bardzo dobrze wykonana robota. Chciałbym również podziękować panu ministrowi Szłapce, który przez czas tej prezydentury był ministrem do spraw Unii Europejskiej i zrobił naprawdę bardzo dobrą, tytaniczną pracę.

Szanowni państwo, hasłem tej polskiej prezydentury było bezpieczeństwo Europy. Skupiliśmy się w niej na wielu aspektach, między innymi na bezpieczeństwie zewnętrznym, wewnętrznym, informacyjnym, ekonomicznym, energetycznym, żywnościowym i zdrowotnym. Odnieśliśmy tutaj naprawdę ogromne sukcesy. Pan poseł Szyńkowski niestety w swojej prezentacji o wielu

rzeczach zapomniał lub je pominął. Ale zacznę od początku. Powiem o kilku, a na pewno w trakcie debaty sejmowej będziemy mogli jeszcze szerzej porozmawiać o tym, co się udało w trakcie polskiej prezydencji zrobić.

Zacznę od programu SAFE. 150 mld euro na obronność dla krajów Unii Europejskiej. Gros z tych pieniędzy przypadnie Polsce, gros z tych pieniędzy będziemy mogli wykorzystać właśnie, aby zwiększyć nasz potencjał obronny. I to jest konkret, to jest rzecz bardzo istotna.

Tarcza Wschód jest projektem kluczowym dla Unii Europejskiej. Jest to też bardzo istotne, żeby nasza zewnętrzna granica Polski, ale co za tym idzie również Unii Europejskiej, była bezpiecznie chroniona. Dlatego budujemy Tarczę Wschód, żebyśmy byli jeszcze bardziej bezpieczni jako Polacy, ale również cała wspólnota europejska w ten projekt chce się włączyć. Nałożony został 16. i 17. pakiet sankcji na Rosję. Uszczelniono granicę Unii Europejskiej, jeżeli chodzi o nielegalną migrację, ale również przekazano 1,9 mld euro dla Ukrainy.

Te kilka spraw, które wymieniałem, to są rzeczy kluczowe właśnie w kontekście bezpieczeństwa, bezpieczeństwa naszego jako Polski, bezpieczeństwa Unii Europejskiej. Dlatego priorytety, które zostały postawione nam jako Polsce, priorytety, które sami sobie postawiliśmy, zostały zrealizowane. Przed prezydencją nie mogliśmy nawet marzyć o tym, że aż 150 mld euro będziemy mogli wykorzystać jako Unia Europejska na obronność. To jest rzecz, która jest kluczowa. Polska jest bezpieczna, Unia Europejska jest bezpieczna, ale dzięki tym pieniądзом będziemy jeszcze bardziej bezpieczni. I to jest również dzięki temu, że Polska tak dobrze zorganizowała tę prezydencję. Od stycznia do czerwca 2025 roku o to na arenie europejskiej walczyliśmy.

Panie pośle Szykowski, ten raport, który przygotowaliście, jedenaście priorytetów, pokazuje, że niekoniecznie skupiliście się na tym, co dla Polski jest najważniejsze. Bo to bezpieczeństwo było kluczowe i tutaj rzeczywiście ono zostało w Unii Europejskiej postawione jako priorytet.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Szykowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szykowski vel Sęk (PiS):

Będę już mówić krótko. Nie chcę się jakoś przesadnie wyzłośliwiać i znęcać, bo debata dobrze, żeby była merytoryczna. Myślę w tym aspekcie.

Natomiast naprawdę nie wystarczy odmieniać na wszystkie możliwe sposoby słowa „bezpieczeństwo” i zawrzeć to słowo „bezpieczeństwo” w hasło, z przekonaniem, że w związku z tym, że dzisiaj dla Polaków jest to ważna kwestia ze względu na zagrożenie geopolityczne, to w ten sposób prezydencja wizerunkowo się obroni, jeżeli będziemy mówić: bezpieczeństwo, bezpieczeństwo, bezpieczeństwo Europy, bezpieczeństwo takie, zdrowotne, energetyczne, inne. Jest to jakiś pomysł, ale mówiąc szczerze, w warstwie merytorycznej pomysł dalece niewystarczający, żeby można było ogłosić prezydencję sukcesem. Trzeba robić, trzeba działać w konkretnych obszarach, żeby rzeczywiście na to bezpieczeństwo wpływać.

Cieszę się z programu SAFE, natomiast zwracam uwagę na dwa istotne elementy. To znaczy, jest to program, który był przygotowywany znacznie przez polską prezydencją i on pewnie zostałby przyjęty bez względu na to, czy Polska miałaby prezydencję, czy nie. Ale założmy na chwilę, że Polska dołożyła cegiełkę do tego, żeby on za czasu polskiej prezydencji został zrealizowany. Natomiast on nie rozwiązuje wszystkich problemów związanych z zadaniami dotyczącymi bezpieczeństwa z dwóch względów. Po pierwsze dlatego, że jest to program pożyczkowy, który tylko przy konkretnych kryteriach obejmuje możliwość korzystania przede wszystkim z europejskich zasobów produkcji sprzętu zbrojeniowego. Natomiast Polska powinna mieć tu swobodę, bo ma cały szereg kontraktów, także spoza Europy, dotyczących pozyskiwania sprzętu zbrojeniowego. Program SAFE może być pewnym uzupełnieniem naszych możliwości, natomiast na pewno nie może być głównym filarem czy jakimś punktem odniesienia, wobec którego będziemy teraz budowali nasze zdolności. To mi się wydaje dość oczywiste.

W całym szeregu innych obszarów wskazałem te argumenty i myślę, że odnosiłem się do czegoś więcej niż tylko do takiego przekonania ogólnie wyrażonego przez pana przewodniczącego, że po polskiej prezydencji Europa czuje się bezpiecznie, Polska czuje się bezpiecznie, polska prezydencja okazała się sukcesem.

Panie przewodniczący, zachęcam do trochę głębszej analizy problemu, także w imię tego, żeby wyciągnąć wnioski, dlatego niektórych rzeczy nie udało się zrobić lepiej. Naprawdę, tak jak ja potrafię docenić rzeczy, które się udały, na co wskazałem, zauważy pan przy głębszej

analizie zagadnienia, że jednak to był cały szereg, cały ciąg niewykorzystanych szans i tego pozostaje żałować. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Jeszcze pan przewodniczący Truskolaski.

Poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Słówko tylko. Panie przewodniczący, czy uważa pan, że w Polsce jest niebezpiecznie? Bo tak można by wywnioskować z pana wyводу. Polska jest bezpieczna, Unia Europejska jest bezpieczna i musimy mówić jednym głosem. Nie ma możliwości żadnych zawahań w tej sprawie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Zakończyliśmy dyskusję. Proponuję przyjęcie uchwały o treści: **Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje informację Rady Ministrów o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w pracach Unii Europejskiej w okresie styczeń–czerwiec 2025 – przewodnictwo Polski w Radzie Unii Europejskiej, przygotowaną w związku z realizacją art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 roku o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej.** Jak rozumiem, jest sprzeciw. Będziemy głosować. Ja nie mam karty. Musicie poczekać. Przepraszam.

Kto jest za przyjęciem uchwały, którą zaproponowałam, proszę o przyciśnięcie przycisku „za”. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Wszyscy zagłosowali.

Głosowało 25 posłów, za – 16, przeciw – 9, nikt nie wstrzymał się. **Komisja przyjęła zaproponowany projekt uchwały.**

To nie koniec, proszę jeszcze nie wychodzić. Pozostaje wybór posła sprawozdawcy. Chciałam się sama zgłosić, ale bardzo proszę. Pan poseł Truskolaski może ma inną propozycję.

Poseł Krzysztof Truskolaski (KO):

Chciałem zgłosić panią przewodniczącą.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Wyrażam zgodę. Czy są inne propozycje? Nie widzę. To będę państwa reprezentowała na posiedzeniu plenarnym Sejmu. Bardzo dziękuję.

Mamy jeszcze jeden punkt, tak. Ten punkt zamykamy i przechodzimy do pkt VII, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu, z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy, Komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „Sprawozdanie na temat praworządności w 2025 roku. Sytuacja w zakresie praworządności w Unii Europejskiej”. To jest dokument COM(2025) 900. Bardzo proszę o zabranie głosu pana ministra Ignacego Niemczyckiego.

Sekretarz stanu w MSZ Ignacy Niemczycki:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Sprawozdanie na temat praworządności zostało przygotowane przez Komisję Europejską w ramach cyklicznego przeglądu obejmującego państwa członkowskie, ale także cztery państwa kandydujące, to jest Albanie, Czarnogórę, Północną Macedonię i Serbię. Liczymy, że w miarę postępu procesu akcesyjnego sprawozdanie obejmie także pozostałych kandydatów, w tym oczywiście Ukrainę i Mołdawię. Doceniamy wartość sprawozdań i prowadzonego na jej podstawie dialogu na temat praworządności w Radzie. Popieramy jego cele, to jest promowanie i ochronę praworządności oraz wymianę najlepszych praktyk w duchu wzajemnego szacunku.

Sprawozdania i dialog na temat praworządności pełnią istotną funkcję prewencyjną, pozwalając na wczesne identyfikowanie problemów, z jakimi mierzą się w tym obszarze państwa członkowskie. Rola tego instrumentu będzie zyskiwać na znaczeniu. Propozycja nowych wieloletnich ram finansowych przewiduje powiązanie wsparcia finansowego z budżetu UE z wypełnianiem zaleceń zawartych w sprawozdaniu. Dodatkowy argument przemawiający za kontynuacją przez rząd podjętych reform, których kierunek został pozytywnie oceniony przez Komisję w tegorocznym sprawozdaniu na temat praworządności. Komisja stwierdziła postęp w zakresie realizacji wszystkich sześciu zaleceń sformułowanych w odniesieniu do Polski w 2024 roku.

Zdaniem rządu sprawozdanie Komisji z 2025 roku co do zasady trafnie opisuje obecny stan praworządności w Polsce. Aktualnie kierowane do Polski zalecenia sprowadzają się do kontynuacji zainicjowanych reform. Rząd zamierza brać je pod uwagę w swoich działaniach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Andrzej Grzyb. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Jest to szóste z kolei roczne podsumowanie, jak funkcjonuje praworządność w państwach członkowskich plus w czterech państwa kandydujących. Jak słyszeliśmy, polski rząd pozytywnie odnajduje w tym sprawozdaniu wszystkie te uwagi, które zostały zgłoszone pod adresem Polski.

Oczywiście te sprawozdania są przygotowywane we współpracy z państwami członkowskimi i kandydującymi, z wykorzystaniem również różnych źródeł, zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Musimy więc mieć świadomość, że to nie tylko informacja ze strony państwa członkowskiego jest źródłem tego dokumentu, jakim jest właśnie ocena praworządności.

Chciałbym zwrócić uwagę, że w odniesieniu do Polski, jeżeli chodzi o wymiar sprawiedliwości, wskazano, że ustawa dotycząca Krajowej Rady Sądownictwa została przyjęta przez parlament, ale jest skierowana do Trybunału. Myślę, że to jest ważne odnotowanie.

Ponadto wraca sprawa autonomii prokuratury oraz ministra sprawiedliwości w celu rozdzielania. Oczywiście jest taka decyzja, żeby to zrobić akurat w Polsce. Odnotowana jest również sprawa, że jest zgoda na funkcjonowanie Prokuratury Europejskiej w Polsce, co też jest ważnym elementem. Ona prowadzi postępowania przygotowawcze w sprawach, które dotyczą przestępstw naruszających interesy finansowe.

Należy również wskazać, że Polska jest pozytywnie oceniana ze względu na funkcjonowanie ustawy o sygnalistach. Niezależnie od problemów, które się tu i ówdzie pojawiają, jeżeli chodzi o sygnalistów, to sam fakt tych rozwiązań prawnych jest pozytywnie oceniany. Natomiast jesteśmy wymienieni w jednej kwestii dotyczącej wolności mediów. To jest sprawa organów regulacyjnych i jesteśmy tu w towarzystwie razem z Węgrami i Grecją wskazani jako ci, którzy powinni coś w tej materii zmienić. Innych uwag nie mam. Sądzę, że konkluzja pana ministra jest słuszna. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący Szynkowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej. Zapoznałem się zarówno ze sprawozdaniem, jak i ze stanowiskiem rządu i z opinią Biura Ekspertyz i Ocen Skutków Regulacji sejmowych i muszę powiedzieć, że sprawozdanie Komisji...

Pamiętam jeszcze za naszych czasów, że te sprawozdania oczywiście były nacechowane brakiem obiektywności. Były tam oceny bardzo polityczne, były oceny działań, które nie miały w ogóle charakteru legislacyjnego, a wyprzedzając Komisja na podstawie jakichś doniesień medialnych oceniała sytuację w krajach członkowskich. To było wówczas zadziwiające. Natomiast jednak czegoś takiego, jak w tej chwili przeczytałem w tym szóstym sprawozdaniu, to jeszcze nie miałem okazji przeczytać. Nie waham się tego nazwać z pełną odpowiedzialnością za swoje słowa. Jako były minister do spraw Unii Europejskiej staram się nie nadużywać mocnych słów, natomiast uważam, że mamy do czynienia z absolutną parodią oceny sytuacji ze strony Komisji Europejskiej, jak chodzi o praworządność, szanowni państwo.

Prosiłbym, żebyście się państwo nie śmiali z tego, co będę czytał, ale to są elementy tego sprawozdania, w których Komisja na przykład formułuje zalecenia dla Polski. To zdanie jest dłuższe, ale są zalecenia dla Polski. W ramach zaleceń... Pytanie, co w ogóle znaczy słowo „zalecenie”? Być może Komisja nie do końca ma świadomość, co w języku polskim znaczy słowo „zalecenia”. Komisja w ramach zalecenia stwierdza, czyli nie zaleca, tylko stwierdza: „znaczące postępy w rozdzielaniu urzędów ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego oraz zapewnienia funkcjonalnej niezależności prokuratury od rządu”. No to powiedzcie mi państwo, jak w sytuacji braku przyjęcia jakichkolwiek rozwiązań ustawowych, jakichkolwiek rozwiązań ustawowych! – już nie mówię, że ustawa, która weszła w życie – które rozdzielałyby urząd ministra sprawiedliwości od prokuratora generalnego, jak w sytuacji, w której, łamiąc ustawę, pozbawiono funkcji w sposób bezprawny prokuratora krajowego i – jak sam to powiedział minister sprawiedliwości – dekretem premiera Donalda Tuska narzucono p.o. prokuratora krajowego, jak można w ramach zaleceń Komisji stwierdzić, że osiągnięto znaczne postępy w rozdzielaniu

urzędów ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego i zapewnienia niezależności prokuratury od rządu? No, muszę powiedzieć, że to jest chyba ten element, który mnie najbardziej uderzył. Ale oczywiście tych elementów jest więcej.

„Osiągnięto ograniczone postępy w standaryzacji internetowego systemu oświadczeń majątkowych urzędników publicznych”. Państwo coś wiecie o tych postępach w zakresie internetowej standaryzacji oświadczeń majątkowych? Powiem szczerze, niewiele.

„Pewne dalsze postępy w zapewnianiu uczciwych, przejrzystych, niedyskryminacyjnych procedur przyznawania podmiotom medialnym licencji na nadawanie”. Ktoś ma jakąś wiedzę na temat, że tak powiem, wprowadzonych nowych rozwiązań prawnych w tym zakresie?

O, to ciekawe. „Postępy w zapewnieniu niezależnych, skutecznych postępowań przygotowawczych i sądowych w zajmowaniu się problemem szerokiego zakresu immunitetów – no tak, szeroko się państwo zajmujecie sprawami immunitetów, to prawda – dla osób pełniących najwyższe funkcje wykonawcze oraz usuwaniu wprowadzonych wcześniej do prawodawstwa klauzul bezkarności, aby umożliwić skuteczne prowadzenie postępowań z prawa dotyczących korupcji na wysokim szczeblu”. No proszę. A wiecie państwo, co Komisja pisze kawałek dalej w tym sprawozdaniu? Że zaufanie do niezależności sądów w Polsce jest jedno z najniższych w Unii Europejskiej, na poziomie 30%. A z drugiej strony Komisja pisze, że osiągnięto postępy w tym zakresie, żeby sądy dochodziły sprawiedliwości.

Mamy też oczywiście skuteczne ramy legislacyjne: „Dalsze postępy w zapewnieniu skutecznych ram legislacyjnych dla niezależnego zarządzania, niezależności redakcyjnej w mediach publicznych – o! czysta woda – z uwzględnieniem europejskich standardów dotyczących mediów publicznych”. Pani redaktor Schnepf to europejskie standardy, niewątpliwie. Społeczeństwo obywatelskie działa znacznie lepiej. „Kontynuowano postępy we wdrażaniu planu działań w sprawie przywracania praworządności w odniesieniu do Krajowej Rady Sądownictwa i Trybunału Konstytucyjnego”. A jakie to nowe rozwiązania weszły w życie w tym zakresie, jeśli wolno spytać? Czy to nie przypadkiem Komisja Wenecka rozwalcowała ten pierwszy projekt uchwały dotyczący KRS, autorstwa pana ministra Bodnara, mówiąc, że absolutnie nie ma nic wspólnego z wytycznymi europejskimi, które wskazywała? Ta sama Komisja Wenecka, na którą państwo tak się często powoływaliście. Znowu tu jest oczywiście, że minister sprawiedliwości i prokurator generalny są prawie że rozdzieleni.

Nie będę się dalej znęcał, szanowni państwo, natomiast to jest po prostu – jeszcze raz to powtarzam z pełną odpowiedzialnością – absolutna parodia oceny sytuacji dotyczącej praworządności. Komisja pisze o tym w sprawozdaniu, że jednym z podstawowych warunków oceny niezależności systemu sądownictwa jest ocena sposobu zagwarantowania niezależności i nieusuwalności sędziów. W tym samym czasie nie dostrzega ani jednym zdaniem, ani pół zdaniem, ani jednym słowem, że w Polsce dokonuje się systemowe kwestionowanie zasady konstytucyjnej nieusuwalności sędziów, co ma konkretne konsekwencje dla każdego obywatela. I to nie jest problem związany z praworządnością. To jest, myślę, doskonałe podsumowanie całego tego sprawozdania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo dziękuję, ponieważ nie widzę więcej zgłoszeń, stwierdzam... A, przepraszam. Pan poseł Śmiszek się zgłaszał. Pan europoseł. Witam pana europośla. Bardzo proszę. Tylko mam prośbę: zwięźle, dlatego że mamy zaraz następne posiedzenie.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Krzysztof Śmiszek:

Tak, tak, ja bardzo zwięźle. Dziękuję za głos. Nie chcę wchodzić w polemikę z panem przewodniczącym sprzed chwili. Myślę, że mamy kompletnie inne perspektywy na to, co oznacza praworządność.

Natomiast ja mam pytanie do pana ministra. Ponieważ jednym z obszarów badanych w tym sprawozdaniu czy tym raporcie o stanie praworządności w Unii Europejskiej jest rola społeczeństwa obywatelskiego. Jak wiemy, w ostatnich latach nie było z tym najlepiej w Polsce. Teraz Komisja dostrzega poprawę funkcjonowania organizacji pozarządowych, szczególnie tych aktywnych w obszarze praworządności i praw człowieka. Mam pytanie, tak bardziej na przyszłość, czy są plany polskiego rządu, aby ten bardzo ważny sektor życia społecznego wzmocnić, tak aby kwestie praw podstawowych, demokracji, mogły funkcjonować w Polsce w sposób swobodny? I też pytanie dotyczące dyskusji na temat wieloletniej perspektywy finansowej, która już się toczy. Czy polski rząd będzie się aktywnie włączał w te dyskusje dotyczące funduszy

w budżecie Unii Europejskiej na wzmocnienie społeczeństwa obywatelskiego i pluralizmu mediów? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Jeszcze pan poseł Kaleta.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, pan poseł Szynkowski vel Sęk fenomenalnie pokazał, na jakim fałszu w ogóle oparte są te sprawozdania, jeśli chodzi o Polskę.

Sytuacja, w której Komisja Europejska pisze o tym, że rozdziela się funkcję ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego w sytuacji, kiedy tak upolitycznione działania prokuratury z inicjatywy prokuratora generalnego i premiera rządu nie były nigdy prowadzone po 1989 roku, nie były spotykane. Ale krótko chciałbym się odnieść do kwestii fundamentalnej, jeśli chodzi o naszą dyskusję o systemie powoływania sędziów i jak widzi to Komisja Europejska, jednym okiem patrząc na inne kraje. Bo ktoś mógłby powiedzieć, że takie wielkie zainteresowanie Polską Komisji Europejskiej ma charakter związany z troską o praworządność, o jakieś europejskie normy, wartości europejskie, że ta troska jest równa wobec Polski jak wobec innych państw. Bo przypominam, że głównym problemem, który również prowadzi do anarchii, którą aktualnie w Polsce obserwujemy, jest to, że rzekomo niezgodne z wartościami europejskimi, jakimiś europejskimi normami, jest to, że parlament może spośród sędziów wskazywać członków KRS-u i następnie już ten organ wylania kandydatów na sędziów do przedstawienia prezydentowi, i to jest najmroczniejszy system upolitycznienia powołania sędziów. Nie można mówić, że ktoś, kto w takiej procedurze uczestniczy już jako kandydat na sędziego, jest sędzią, co prowadzi do aktualnej anarchii w Polsce, z powołaniem się właśnie na te wartości europejskie.

Pragnę wskazać, że w zaleceniach dla Niemiec, a w Niemczech, przypominam, jeśli chodzi o wiele landów niemieckich, minister sprawiedliwości bezpośrednio powołuje sędziów, nie żadne tam rady sądownictwa, tylko minister powołuje. Czasami ma jakieś opinie sędziów, ale nigdy niewiążące. Sędziów federalnych sądów niemieckich powołuje natomiast komisja złożona z ministrów sprawiedliwości, landowych polityków i posłów Bundestagu. I jakoś Komisja Europejska troski nie wyraża o ten system. Nie ma żadnych problemów, jest fantastycznie. Nie ma o tym słowa wobec Niemiec.

Ale przejdźmy do Hiszpanii, bo jeśli chodzi o Hiszpanię, przypominam, że hiszpański system, który aktualnie tam obowiązuje, jest analogiczny do polskiego. Również grupa 25 lub 50 sędziów – w przypadku Hiszpanii chyba 25 – składa poparcie dla sędziego, który chce być członkiem rady sądownictwa. Tam tych wybieranych przez parlament nie jest piętnastu, a dwunastu, ale to się wiąże również z proporcją rady, bo finalnie ta rada ma mniej członków niż 25. Bodajże 21. Zatem proporcja jest podobna. Wybierają Kortezy. I tutaj Komisja pisze, że dostrzega znaczne postępy w powoływaniu nowego składu rady sądownictwa oraz w przeprowadzaniu procedury mającej na celu doskonalenie procesu wyboru członków tej rady będących sędziami, z uwzględnieniem norm europejskich dotyczących rad sądownictwa. Żadnych blokad finansowych dla Hiszpanii nie było, a Komisja wprost pisze, że cieszy się, że w Hiszpanii wokół wyłonienia członków rady na horyzoncie widać konsensus polityczny. Bo przypominam, że 50 kandydatów od 2018 roku jest w tej procedurze. Kortezy nie są w stanie wyłonić tych członków rady, dlatego jest pat w Hiszpanii od wielu lat. Nie sprawdziłem przed Komisją, czy on się finalnie zakończył, czy nie. Natomiast na pewno na dzień sporządzenia tego raportu dalej ci członkowie rady byli wybrani. I to było rozwiązanie praworządne. Nie ma żadnego wspomnienia, że jest tam mowa o jakichś nielegalnych sędziach.

Ale ciekawe są uwagi, bo o ile do Niemiec Komisja Europejska nie ma żadnych zastrzeżeń, to na Litwie i na Łotwie – to jest, być może, taka ciekawostka, bo myślę, że większość z państwa nie ma tej świadomości – sędziów Sądu Najwyższego wybiera bezpośrednio parlament. Nie żadne rady sądownicze, tylko parlament. Ktoś mógłby powiedzieć, że Komisja Europejska wyklucza wręcz możliwość członkostwa tych krajów Unii Europejskiej, skoro parlament wybiera sędziów Sądu Najwyższego. A czytamy tylko, że „Łotwa nie zanotowała postępów w podejmowaniu działań w celu zapewnienia odpowiednich gwarancji chroniących przed bezprawnymi naciskami politycznymi w obecnej procedurze powołania sędziów Sądu Najwyższego”.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Panie pośle, proszę konkludować, dlatego że mamy zaraz następne posiedzenie Komisji. A znamy ten dokument.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Czyli Komisja Europejska nie dostrzega niczego nielegalnego w tym, że sędziów powołuje Sąd Najwyższy. A mówię o tym z tego powodu, że ostatnio pan minister Żurek raczył powiedzieć, że być może będzie stosowana procedura hiszpańska przy wyborze sędziów KRS w 2026 roku bez zmiany ustawy. No jakie cudowne olśnienie! Nagle po latach ustawa o KRS jest hiszpańska dla ministra Żurka i mówi, że będą wybierani członkowie KRS. Zatem ja państwu parlamentarnemu pragnę wskazać, że ten raport w zakresie powoływania sędziów jest jedną wielką polityczną mistyfikacją Komisji Europejskiej i tak należy ocenić cały ten raport. Ale w kontekście praworządności w Polsce pragnę państwu powiedzieć, że to, że państwo, być może, wybieriecie na podstawie ustawy analogicznie do Hiszpanii członków KRS-u w przyszłym roku, nie sprawi, że nagle sędziowie powoływani z tą nową radą będą sędziami, a ci, którzy byli powołani sędziami po 2018 roku, nie są. To jest tylko dowód na wasze łamanie konstytucji i przedstawiciele rządu, który powołaliście. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję, panie pośle. Nie widzę więcej zgłoszeń. Pan minister tylko jednym zdaniem, bo chyba była prośba o odpowiedź na pytanie.

Sekretarz stanu w MSZ Ignacy Niemczycki:

Tak, rzeczywiście było pytanie. Zwracam uwagę na to, że w rządzie funkcjonuje jeszcze do niedawna pani minister, a teraz sekretarz stanu Adriana Borowska. Programy takie jak „Siła małych społeczności”, więc mamy, myślę, nowe podejście do organizacji społeczeństwa obywatelskiego przez środowisko, z którego ja się wywodzę. W związku z tym ten temat jest dla mnie ważny na poziomie unijnym. Wspominałem wcześniej o Europejskiej Tarczy Demokratycznej, gdzie jesteśmy bardzo aktywni. Przy okazji tarczy też będzie pokazana strategia dla rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. W kolejnej propozycji WRF tu mamy Fundusz Agora UE. To jest ważny dla nas element. Będziemy zabiegać o to, żeby w miarę możliwości go oszczędzić przed cięciami. Zwracam też uwagę na warunkowość, o której wspominałem. Chociaż tutaj mamy bardziej zmianę narracji niż przepisów, ponieważ przepisy o warunkowości w oparciu o praworządność się nie zmieniają. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Pan przewodniczący jeszcze. Proszę.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (PiS):

To będą naprawdę dwa zdania. Co do społeczeństwa obywatelskiego, bo pan minister to wywołał, nowa jakość, mówiąc w skrócie, tak doceniana tutaj przez Komisję Europejską, polega na tym, że głównym instytutem zajmującym się społeczeństwem obywatelskim, który poucza o apolityczności, odpolitycznia społeczeństwo obywatelskie, jest były radny Platformy Obywatelskiej. Natomiast NGO-sy, podmioty społeczeństwa obywatelskiego, czekają dwa do trzech razy dłużej na odpowiedzi na najprostsze wnioski w ich sprawach. To jest ta nowa jakość administracji w zakresie społeczeństwa obywatelskiego.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję. Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy dokument o sygnaturze COM(2025) 900 wersja ostateczna i odnoszące się do niego stanowisko rządu. Komisja przyjęła do wiadomości informację.**

Na tym kończymy posiedzenie Komisji i zaczynamy za chwilę następne.